



Поетія і проза знов розбрзміау в Łуцку

Поетія і проза знову лунали в Луцьку

27 lutego w Pałacu Kultury miasta Łuck miała miejsce XIV już edycja Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla Mieszkańców Ukrainy. To ważne, nie tylko dla Łucka, i mające ogólnokrajowy zasięg wydarzenie kulturalne jest fragmentem innego projektu – Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa, które, corocznie, odbywają się na zmianę w Łucku albo Lublinie.

W tym roku do konkursu zgłosiło się około 40 uczestników z Łucka, Lwowa, Kijowa, Tarnopola i Lubomla.

Tak wielu chętnych do wzięcia udziału w zmaganiach to duży sukces organizatorów, pamięta bowiem należy, że spotkanie, ze względu na panującą ciągle epidemię COVID-19, odbyło się w reżimie sanitarnym.

Wszystkich zgromadzonych w gościnnych progach Pałacu Kultury miasta Łuck przywitała, w imieniu władz miasta, Iryna Czebeluk, zastępca mera Miasta Łucka. «Pracujemy nad tym, żebyśmy się wzajemnie wspierali oraz wspomagali tych ludzi, którzy tworzą kulturę. Życzę wam, żeby ten dzień nie był dla was tylko kolejnym zwykłym dniem, ale by dał wam możliwość doświadczenia czegoś nowego, zapoznania się z innymi ludźmi, a także przyczynił się do waszego rozwoju. Witam was i każdemu życzę zwycięstwa» – dodała.

Z kolei w imieniu Konsula Generalnego RP w Łucku Sławomira Misiała zwróciła się do zebranych konsul Anna Babiak-Owad. Podziękowała zarówno uczestnikom, jak i organizatorom za propagowanie polskiej prozy i poezji na Ukrainie. Powiedziała, że taka działalność prowadzi do wzajemnego poznawania się i wzbogacania, jest także wartością dla osób mieszkających na Ukrainie, a mających polskie korzenie. «Przyjeżdżając na ten konkurs dowiadujemy się więcej o sobie i możemy się rozwijać» – dodała. Zaapelowała również, aby czytać literaturę polską i ukraińską w przekładach, ponieważ tłumaczeń jest coraz więcej i są na coraz wyższym poziomie.

Następnie głos zabrała prezes Towarzystwa Kultury Polskiej imienia Tadeusza Kościuszki w Łucku Nina Poremska. Witając wszystkich i dziękując za obecność, która wiązała się

27 лютого в Палаці культури міста Луцька відбувся вже XIV Декламаторський конкурс польської поезії і прози для мешканців України. Ця важлива не лише для Луцька культурна подія, в якій беруть участь читці з усієї країни, є частиною іншого проекту – Польсько-українських зустрічей майстрів слова, які проходять щороку навперемін у Луцьку або Любліні.

У цьому році на конкурс прибули близько 40 учасників із Луцька, Львова, Києва, Тернополя і Любомля.

Така велика кількість охочих узяти участь у змаганнях – це великий успіх організаторів, адже потрібно пам'ятати, що захід відбувся із дотриманням карантинних обмежень, спричинених епідемією COVID-19.

Усіх присутніх у Палаці культури Луцька від імені міської влади привітала Ірина Чебелюк, заступниця Луцького міського голови. «Ми працюємо в напрямку підтримки один одного і тих людей, які творять культуру. Бажаю вам, щоб сьогоднішній день пройшов для вас не просто, як ще один день, а як захід, який дасть вам можливість почерпнути щось нове, познайомитися з новими людьми та самовдосконалитися, попрацювати для власного

розвитку. Вітаю вас і кожному бажаю перемоги», – сказала вона.

Від імені Генерального консула РП у Луцьку Славоміра Місяка до учасників та організаторів конкурсу звернулася консул Анна Бабяк-Овад. Вона подякувала їм за популяризацію польської прози й поезії в Україні. Зазначила, що це сприяє пізнаванню одне одного та взаємному збагаченню, а водночас є важливим для осіб із польським корінням, які живуть в Україні. «Приїжджаючи на цей конкурс, ми дізнаємося більше одне про одного і можемо розвиватися», – зазначила Анна Бабяк-Овад. Закликала також читати польські й українські літературні твори в перекладах, яких стає все більше, а їх якість покращується.

Потім слово взяла голова Товариства польської культури імені Тадеуша Костюшка в Луцьку Ніна Поремська. Вітаючи всіх і дякуючи

Посол РП в Україні
відвідав Луцьк

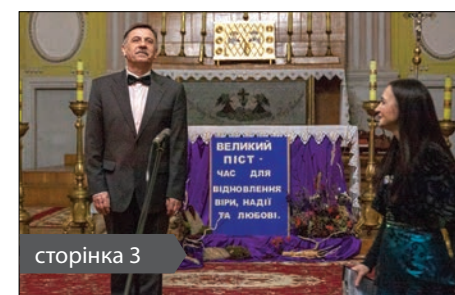
Ambassador RP na Ukrainie
złożył wizytę w Łucku



сторінка 2

Органний концерт
після річної перерви

Koncert organowy
po rocznej przerwie



сторінка 3

Про Лесю Українку на польсько-українській конференції

O Łesi Ukraince na polsko-ukraińskiej konferencji



сторінка 5

До любомльської ікони
прибували паломники

Do lubomelskiej ikony
przybywali liczni pielgrzymi



сторінка 8

Кожен охочий може отримати
«Волинський монітор»

Każdy chętny może sięgnąć
po «Monitor Wołyński»



сторінка 12

Ambasador RP na Ukrainie złożył wizytę w Łucku

Посол Республіки Польща в Україні відвідав Луцьк

Bartosz Cichocki, Ambasador RP w Kijowie, spotkał się z przewodniczącym Łuckiej Rady Miejskiej oraz przedstawicielami polskich organizacji działających w Łucku.

Бартош Ціхоцький, посол РП у Києві, зустрівся з очільником Луцької міської ради та представниками польських організацій, що діють у Луцьку.

Z merem Łucka Ihorem Poliszczukiem oraz kierownikiem Wydziału Współpracy Międzynarodowej i Działalności Projektowej Łuckiej Rady Miejskiej Wiktoria Homonec Bartosz Cichocki rozmawiał o zacieśnieniu współpracy kulturalnej i gospodarczej. Spotkanie miało miejsce 1 marca. Ambasadorowi towarzyszyli Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak oraz attaché Piotr Urbanowicz.

Następnie polscy dyplomaci odwiedzili Ołkę i zapoznali się ze stanem prac renowacyjnych tamtejszej kolegiaty, zapalili także znicze nad dołami śmierci pomordowanych w 1943 r. mieszkańców Ołki.

W trakcie spotkania z zespołem redakcyjnym «Monitora Wołyńskiego» Bartosz Cichocki zaznajomił się z warunkami pracy redakcji. Rozmowa z dyplomatami dotyczyła również bieżących wydarzeń na Wołyniu i perspektyw współpracy Polski z Ukrainą. W tym dniu Bartosz Cichocki i Sławomir Misiak odwiedzili także nowopowstałe Centrum Polskie, gdzie spotkali się z przedstawicielami polskich organizacji działających w Łucku.

MW

Na zdjęciu: Spotkanie z merem Łucka. Fot. Łucka Rada Miejska.



Iz merem miasta Ihorem Poliszczukiem та керівницею управління міжнародного співробітництва і проектною діяльністю Луцької міської ради Вікторією Гомонець Бартош Ціхоцький розмовляв про зміцнення культурної та економічної співпраці. Зустріч відбулася 1 березня. Посла супроводжували Генеральний консул РП у Луцьку Славомір Місяк та аташе Пьотр Урбанович.

Потім польські дипломати відвідали Оліку, де ознайомилися з перебігом реставраційних робіт тамтешньої колегіати, а також запалили кілька лампадок над ямами смерті убитих у 1943 р. жителів селища.

Під час зустрічі з колективом «Волинського монітора» Бартош Ціхоцький ознайомився з умовами роботи редакції. Розмова з дипломатами стосувалася теж поточних подій на Волині й перспектив співпраці Польщі з Україною. Цього дня Бартош Ціхоцький і Славомір Місяк відвідали ще новостворений Польський центр, де зустрілися з представниками польських організацій, що діють у Луцьку.

BM

На фото: Зустріч із мером Луцька. Фото Луцької міської ради.

Trwa remont mostów w pobliżu Włodzimierza Wołyńskiego

Біля Володимира-Волинського ремонтують мости

W ramach modernizacji infrastruktury drogowej granic oraz budowy ukraińsko-polskich przejść granicznych trwa remont drogi H-22 Uściług–Łuck–Równe na odcinku od przejścia granicznego Uściług–Zosin do Włodzimierza Wołyńskiego – podaje Służba Dróg Samochodowych w Obwodzie Wołyńskim.

Obecnie trwają prace na sześciometrowym moście w pobliżu Włodzimierza Wołyńskiego. Dokumentacja projektowa remontu kapitalnego odcinka drogi przewiduje również odnowienie mostu o długości ponad 58 m przez rzekę Ług we wsi Piątydni. Na tym obiekcie trwają już prace przygotowawcze. Wykonawcą jest polska firma DROG-BUD Sp. z o. o., podwykonawcą – wołyńskie przedsiębiorstwo Sp. z o. o. «РБП ТрансМост».

W zeszłym roku na 13-kilometrowym odcinku drogi H-22 ułożono warstwę wyrównawczą nawierzchni. W 2021 r. zostanie ułożony asfalt oraz wykonany szereg prac w zakresie bezpieczeństwa drogowego.

Remont drogi krajowej H-22 Uściług–Łuck–Równe jest wykonywany w ramach modernizacji infrastruktury drogowej granic oraz budowy

przejść granicznych. Jego realizacja odbywa się na podstawie Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o udzieleniu kredytu w ramach pomocy związanej.

W art. 1 wspomnianej wyżej Umowy podpisanej między rządami obu państw czytamy, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej udzieli Rządowi Ukrainy kredytu w wysokości nieprzekraczającej 100 mln euro. Z tych środków będą finansowane projekty w dziedzinie modernizacji infrastruktury drogowej granic oraz budowy ukraińsko-polskich przejść granicznych lub innych projektów uzgodnionych między umawiającymi się stronami finansowanych w ramach kontraktów zawartych pomiędzy eksporterami z Rzeczypospolitej Polskiej i przedsiębiorcami – rezydentami z Ukrainy.

MW

У рамках розбудови прикордонної дорожньої інфраструктури та українсько-польських пунктів пропуску триває ремонт національного автошляху H-22 Устиług–Луцьк–Рівне на ділянці від пункту пропуску «Устиług–Зосін» до Володимира-Волинського. Про це повідомляє Служба автомобільних доріг у Волинській області.

Нині тривають роботи на шестиметровому мосту поблизу Володимира-Волинського. Проектна документація на капітальний ремонт цієї ділянки дороги передбачає також відновлення мосту довжиною понад 58 м через річку Луга в селі П'ятидні. Підготовчі роботи на об'єкті вже тривають. Підприємство – польська фірма DROG-BUD Sp. z o. o. Ремонт на умовах субпідряду виконує волинське ТЗОВ «РБП ТрансМост».

Минулого року на 13-кілометровому відрізку дороги H-22 поклали вирівнювальний шар дорожнього покриття. Цьогоріч проведуть фінішне асфальтування та виконають низку заходів з організації безпеки руху.

Відновлення національного автошляху H-22 Устиług–Луцьк–Рівне відбувається в рамках розбудови прикордонної дорожньої інф-

раструктури та українсько-польських пунктів пропуску за Договором між Урядом України та Урядом Республіки Польща про надання кредиту на умовах пов'язаної допомоги.

Стаття 1 згаданого договору між урядами двох держав передбачає, що польський уряд надасть уряду України кредит у розмірі, який не перевищує 100 млн євро. Із цих коштів мають фінансуватися проекти з розбудови прикордонної дорожньої інфраструктури та облаштування пунктів пропуску українсько-польського кордону, а також інші проекти, які будуть погоджені договірними сторонами та фінансуватимуться в рамках окремих контрактів між експортерами з Польщі та юридичними особами-резидентами України.

BM

«Wiosenna fantazja» w Łuckiej katedrze

«Весняна фантазія» в луцькій катедрі

W roku 2021, podobnie jak poprzednim, ze względu na znane wszystkim okoliczności w Łucku odbywa się niezbyt dużo imprez. Wiele instytucji kultury w ogóle wstrzymało działalność. Nie była wyjątkiem także katedra Świętych Apostołów Piotra i Pawła, w której wcześniej regularnie miały miejsce koncerty muzyki sakralnej i klasycznej.

Jeśli kiedyś takie wydarzenia organizowano w katedrze raz w miesiącu albo częściej, to teraz, kiedy zajrzyśmy do kalendarza, zauważymy, że ostatni koncert organowy odbył się tu prawie rok temu, 15 marca. Z okazji 100-lecia urodzin Świętego Jana Pawła II Piotr Suchocki, Wiktoria Czajka, Tetiana Janiuk, Roman Buhajczuk oraz Stanisław Zubenko wykonali wówczas utwory wybitnych europejskich i ukraińskich kompozytorów. Wtedy, w ostatnich dniach przed lockdownem, ze względu na wprowadzone ograniczenia na koncercie zgromadziło się zaledwie kilkudziesięciu widzów.

Na imprezie mającej miejsce 7 marca br. widzów było o wiele więcej. W wykonaniu organisty Piotra Suchockiego zabrzmiały utwory Johanna Sebastiana Bacha, Louisa Vierne'a, Bjorna Slugedala, Alfreda Kalnina, Mikaela Tariwerdiewa oraz Edwina Lemare'a. Koncert zapowiadała Oksana Jefimenko z Wołyńskiej Filharmonii Obwodowej, która była organizatorem wydarzenia.

Widzowie reagowali bardzo emocjonalnie, a kiedy brzmiał ostatni utwór – transkrypcja na organy autorstwa Edwina Lemare'a słynnej opery Georges Bizeta «Carmen» – nawet śpiewali, a czasem tańczyli. Kiedy ucichły brawa dla mistrza, na moje pytanie, czy spodobał się koncert, chłopak

i dziewczyna, z którymi rozmawiałem, odpowiedzieli: «Jesteśmy studentami z Wołynia. Po prostu zobaczyliśmy ogłoszenie i przyszliśmy. Nie żałujemy, nawet więcej – bardzo nam się podobało! Na coś podobnego nawet nie liczyliśmy. Na pewno przyjdziemy na kolejny koncert organowy». Do rozmowy dołączył mężczyzna w wieku «średnim plus»: «Wie Pan, przez ostatni rok żyłem jak w norze. Jest to dla mnie pierwszy w tym roku koncert, dzięki niemu poczułem się człowiekiem».

Piotr Suchocki jest od 1999 r. organistą tytularnym w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku. Artysta jest absolwentem Lwowskiego Państwowego Konserwatorium Muzycznego im. Mykoły Łysenki. Studiował pod kierunkiem wybitnego ówczesnego organisty Samuela Dajcza, przedstawiciela szkoły leningradzkiej (uczeń prof. Izajasza Braudo). Obecnie łączy obowiązki organisty z pracą wykładowcy w Wołyńskim College'u Szkoły Kultury i Sztuki im. Igora Strawieńskiego, a oprócz tego naprawia i stroi organy. Koncerty organowe w wykonaniu Piotra Suchockiego odbywały się w Austrii, Estonii, Włoszech, Niemczech, Polsce oraz na Białorusi i Litwie.

Tekst i zdjęcia: Anatol OLICH

Якщо раніше органні концерти в соборі проходили раз на місяць, а то й частіше, то, погортавши календар, побачимо, що останній такий захід мав місце майже рік тому, 15 березня. З нагоди 100-річчя від дня народження Святого Йогана Павла II, Папи Римського, у виконанні Петра Сухоцького, Вікторії Чайки, Тетяни Янюк, Романа Бугайчука та Станіслава Зубенка тоді прозвучали твори відомих європейських та українських композиторів. Тоді, в останні дні перед локдауном, на концерті було всього кілька десятків глядачів, з огляду на обмежувальні заходи.

На концерті, який відбувся 7 березня цього року, глядачів було набагато більше. У виконанні органіста Петра Сухоцького прозвучали твори Йогана-Себастьяна Баха, Луї В'єрна, Бйорна Слугедала, Альфреда Калніна, Мікаела Таривердієва, Едвіна Лемара. Вела концертну програму Оксана Єфіменко, артистка Волинської обласної філармонії – організатора дійства.

Слухачі дуже емоційно сприйняли програму, а під її завершальний номер, транскрипцію для органа Едвіна Лемара славнозвісної опери «Кармен» Жоржа Бізе, навіть підспівували і пританцювали. Коли відлунали останні аплодисменти, на запитання про те, чи

сподобався концерт, хлопець і дівчина, з якими я говорив, відповіли: «Ми – студенти з Волині. Просто побачили оголошення і прийшли. Проте не шкодуємо, навіть більше – нам страшенно сподобалося! Ми нічого подібного не очікували. Однозначно прийдемо на наступний органний концерт». У розмову втрутився чоловік «середнього плюс» віку: «Ви знаєте, я прожив останній рік як у норі. Це перший для мене в цьому році концерт, і я просто відчув себе людиною».

Петро Сухоцький працює титулярним органістом у луцькому кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла з 1999 р. Маєстро навчався у Львівській державній консерваторії імені Миколи Лисенка у видатного органіста сучасності Самуїла Дайча, представника Ленінградської школи (учень професора Ісаї Браудо). Зараз також викладає у Волинському коледжі культури і мистецтв імені Ігоря Стравінського, а ще ремонтує та настраює органи по всій Україні. Органні концерти у виконанні Петра Сухоцького з успіхом проходили у Австрії, Білорусі, Estonii, Італії, Литві, Німеччині та Польщі.

Tekst i фото: Анатолій ОЛІХ

2021-й, як і попередній рік, у силу всім відомих причин не балує лучан імпрезами. Багато інституцій взагалі були змушені призупинити свою культурну діяльність. Не став винятком і кафедральний собор Святих Апостолів Петра і Павла, де раніше традиційно відбувалися концерти сакральної та класичної музики.



Informacja wołyńska

Волинська інформація

W obwodzie wołyńskim na COVID-19 choruje ok. 100 uczniów. Na kwarantannie przebywa 80 klas.

•••••

На Волині на COVID-19 хворіють близько 100 учнів. Самоізолювалися 80 класів шкіл.

Dwa budynki w Kołodziejnym, w których mieszkała rodzina Łesi Ukrainki, zostaną odnowione za 11 mln hrywien.

•••••

Два будинки в Колодяжному, в яких мешкала сім'я Лесі Українки, реконструюють за 11 млн грн.

W tym roku zostanie wyremontowana droga Luboml-Szack oraz droga do przyszłego przejścia granicznego «Zbereże-Adamczuki».

•••••

Цьогоріч відремонтують дорогу Любомль-Шацьк та автошлях до майбутнього пункту пропуску «Збереже-Адамчуки».

W obwodzie wołyńskim podczas licytacji sprzedano bursztyn za łączną kwotę 27 mln hrywien. Wartość mineralu, który w tej chwili jest przechowywany w magazynach przedsiębiorstwa «Wołyńpryrodrresurs», wynosi ok. 70 mln hrywien.

•••••

На Волині на аукціонах продали бурштину на понад 27 млн грн. На складах «Волиньприродресурсу» залишається каміння ще на близько 70 млн грн.

W pobliżu Rady Miejskiej we Włodzimierzu Wołyńskim odkryto podziemia z XVIII wieku. Na razie zostały zakonserwowane, aby w przyszłości mogli je zbadać archeolodzy.

•••••

Біля міськради у Володимирі-Волинському виявили підвал XVIII ст. Його консервували для запобігання обвалу та подальшого археологічного дослідження.

Na przejściu granicznym w Jagodzinie planuje się wprowadzenie elektronicznej kolejki dla ciężarówek.

•••••

На пункті пропуску «Ягодин» планують впровадити електронну чергу для вантажівок.

Ukazał się 14-tomowy zbiór utworów Łesi Ukrainki

Вийшло 14-томне зібрання творів Лесі Українки

1 marca w Łucku odbyła się prezentacja Pełnego zbioru utworów Łesi Ukrainki wydanego w 14 tomach. Uroczystość zorganizowano na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym, którego ta najwybitniejsza Ukrainka jest patronką.

Prezentację przeprowadził prorektor Uniwersytetu, a jednocześnie jeden z głównych organizatorów opracowania tego dzieła, prof. Jurij Hromyk. Na wstępie opowiedział o początkach projektu. Jest to już szóste wydanie zbioru utworów Łarysy Kosacz, znanej jako Łesia Ukrainka. Poprzednie nie były jednak pełne – z przyczyn ideologicznych i politycznych nie trafiały do nich niektóre utwory czy listy, a nawet fakty z życiorysu. Potrzeba naprawienia tej sytuacji pojawiła się już dawno, ale dopiero teraz, po 30 latach niezależności Ukrainy, udało się ten pomysł urzeczywistnić.

Ministerstwo Kultury, Młodzieży i Sportu Ukrainy ogłosiło konkurs na wydanie Pełnego zbioru utworów Łarysy Kosacz. Mimo że do konkursu zgłosiły się zespoły zrzeszające wybitnych naukowców, to jednak zwyciężył Wołyński Uniwersytet Narodowy otrzymując możliwość zrealizowania tego odpowiedzialnego projektu. Szczególnie symboliczne jest to, że Łesia Ukrainka jest patronką uczelni, która w ciągu ostatnich dziesięcioleci skrupulatnie przygotowywała jej utwory do druku. Odbywały się tu obrony prac doktorskich poświęconych pisarce, liczne wydarzenia naukowe i kulturalne, wydawano tomy publikacji naukowych. Jeden z najważniejszych dramatów napisanych przez Łesię Ukrainkę – «Pieśń lasu» – został wydany w języku angielskim, niemieckim oraz polskim.

Rektor WUN prof. Anatol Cioś powiedział, że wierzył w swój zespół naukowców oraz tekstologów, który wspólnie ze znanymi badaczami życia i twórczości Łesi Ukrainki z Ostroga, Równego, Lwowa, Czerniowca oraz Kijowa w ciągu pra-

wie pół roku, od marca do października 2020 r., przygotowywał do druku 14-tomowe wydanie. Następnie trwały prace edytorskie oraz druk. Szczególne podziękowania rektor złożył na ręce prof. Iryny Konstankiewicz z WUN, posłanki do Rady Najwyższej, dzięki której udało się pozyskać środki na wydanie utworów wołyńskiej pisarki.

Następnie głos zabrali przedstawiciele władz i duchowieństwa. Swoimi wrażeniami na temat odpowiedzialnej pracy podzielili się naukowcy, znawcy życia i twórczości Łesi Ukrainki, którzy nie tylko przygotowywali do wydania utwory pisarki, ale również komentarze i przedmowy do poszczególnych tomów. Do Pełnego 14-tomowego zbioru utworów weszły poezje, dramaty, proza, przekłady, krytyka literacka, zapiski folklorystyczne zrobione przez pisarkę oraz jej listy. Podkreślić należy, że zostały wydane w tym języku, w którym pisała sama autorka. Naukowcom udało się zachować unikatowy język i styl słynnej Wołynianki, gdyż pracowali z rękopisami oraz publikacjami, które ukazały się za życia pisarki. Wydanie zostało wzbogacone ilustracjami. Mimo że zbiór przygotowywany był w bardzo szybkim tempie, większość znawców twórczości Łesi Ukrainki pracowała na to przez całe swoje życie.

Pełny zbiór utworów Łesi Ukrainki w 14 tomach można bezpłatnie pobrać na stronie Ukraińskiego Instytutu Książki: <https://ubi.org.ua/uk/activity/zibrannya-tvoriv-lesi-ukra-nki-u-14-i-tomah>

Wiktor JARUCZYK

Повне академічне зібрання творів Лесі Українки у 14 томах презентували в Луцьку 1 березня. Урочистий захід відбувся у Волинському національному університеті, що носить ім'я найвидатнішої українки.

Презентацію вів прореktor закладу, а водночас один із провідних організаторів підготовки цієї праці, професор Юрій Громик. Спочатку він розповів про особливості підготовки проекту. Це вже шоста спроба зробити зібрання творів Лариси Косач, яка обрала псевдонім Лесья Українка. Однак попередні були неповними, через ідеологічні, політичні впливи до них не включили низку творів та листів, а також деякі факти біографії. Потреба виправити ситуацію постала давно, проте майже за 30 років незалежності України тільки зараз це стало реальністю.

Міністерство культури, молоді та спорту України оголосило конкурс на видання повного зібрання творів Лариси Косач. Хоч у конкурсі брали участь серйозні та амбітні команди, саме волинський університет переміг та одержав можливість реалізувати відповідальний проект. Особливо символічним було те, що він носить ім'я нашої славетної землячки і впродовж останніх десятиліть проводив серйозну роботу з підготовки видання її творів. У стінах установи було захищено кандидатські, докторські дисертації, присвячені письменниці, проводилося багато наукових, культурних заходів, видавалися збірники наукових статей. Одна з головних драм Лесі Українки «Лісова пісня» була видана англійською, німецькою та польською мовами.

Ректор університету, професор Анатолій Цюць розповів, що врів у свою команду науковців та текстологів. Підсилившись допомогою інших провідних вчених-лесезнавців з Острога, Рівного, Львова, Чернівців, Києва, вони

реалізували підготовку 14-томника впродовж майже пів року: з березня до жовтня 2020 р. Решту часу тривала видавнича і друкарська робота. Керівник закладу особливі слова вдячності адресував професорці Лесиного університету, народній депутатці Ірині Констанкевич, яка любила потребу фінансувати видання творів письменниці.

Згодом слово надали представникам місцевої влади і духовенства. Своїми зворушливими враженнями від важкої та відповідальної роботи поділилися лесезнавці. Їм довелося не тільки підготувати твори письменниці, але й писати коментарі та передмови до видань. До 14-томника увійшли поезії, драми, проза, переклади, літературно-критичні статті, фольклорні записи, зроблені письменницею, і листи Лесі Українки. Причому тією мовою, якою писала сама авторка. Вдалося зберегти унікальні мовно-стилістичні особливості славетної волянчанки, адже науковці працювали з автографами і першодруками, прижиттєвими виданнями. Увесь матеріал збагачений цікавими ілюстраціями. Хоч видання й готувалося до друку неймовірно швидкими темпами, однак більшість лесезнавців ішли до цього впродовж усього свого життя.

Повне академічне зібрання творів Лесі Українки в 14 томах можна безкоштовно завантажити на сайті ДУ «Український інститут книги»: <https://ubi.org.ua/uk/activity/zibrannya-tvoriv-lesi-ukra-nki-u-14-i-tomah>

Віктор ЯРУЧИК

Weź udział w Triathlonie intelektualnym

Konsulat Generalny RP w Łucku zaprasza uczniów klas 9, 10 i 11 uczących się języka polskiego w szkołach oraz przy towarzystwach polskich do wzięcia udziału w konkursie «III Triathlon intelektualny – kultura polska 1989–2020 oraz 30-lecie powstania Grupy Wyszehradzkiej».



Konkurs ma na celu promocję nauki języka polskiego i kultury polskiej, najnowszej historii Polski (w tym roku 30-lecie powstania Grupy Wyszehradzkiej i jej istotnej roli w kształtowaniu polityki państw Europy Środkowo-Wschodniej), jej osiągnięć cywilizacyjnych oraz popularyzację wiedzy na temat Polski współczesnej poza grani-

cami kraju, a także wyróżnienie osób, które w tej dziedzinie wiedzy osiągnęły najlepsze wyniki i wykażą się również zdolnościami oratorskimi oraz biegłością w posługiwaniu się językiem polskim.

Organizatorem konkursu jest Konsulat Generalny RP w Łucku, a koordynatorami są Ewa Mańkowska z Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Toma-

sza Padury w Równem, Piotr Kowalik – nauczyciel skierowany przez ORPEG do Łucka, Wiesław Pisarski – nauczyciel skierowany przez ORPEG do Kowla oraz Marianna Seroka – nauczycielka skierowana przez ORPEG do Tarnopola.

W konkursie mogą uczestniczyć uczniowie klas 9, 10 i 11 uczący się języka polskiego w szkołach oraz przy towarzystwach polskich na terenie Łuckiego Okręgu Konsularnego.

Zgłoszenia do udziału w konkursie należy dokonać poprzez wypełnienie i nadesłanie formularza: <https://cutt.ly/EzbfCbN> do dnia **7 kwietnia 2021 r.**

Konkurs będzie przeprowadzony on-line w trzech etapach.

I etap polegający na napisaniu testu wiedzy odbędzie się on-line **10 kwietnia 2021 r.** Zakres wiedzy związany z I etapem jest zawarty w **załączniku nr 1** (wszystkie załączniki wraz z Regulaminem konkursu można pobrać na stronie internetowej «Monitora Wołyńskiego»: <https://cutt.ly/5znnlzS>). O dokładnym miejscu, czasie i sposobie przeprowadzenia konkursu uczestnicy zostaną poinformowani przez organizatorów.

Najlepszych 30 osób wyłonionych w etapie I przechodzi do **etapu II** (także odbędzie się on-line), który polegać będzie na wygłoszeniu przemówienia. Tematy przemówień i aspekty brane przez jury podczas ich oceniania zawarte są w **załączni-**

ku nr 2. O dokładnym miejscu, czasie i przebiegu uczestnicy zostaną poinformowani przez organizatorów.

10 najlepszych osób zostanie zakwalifikowanych do **etapu III.**

III etap odbędzie się w Równem w terminie uzgodnionym z finalistami, ale nie później niż 30 maja. Zostanie on zorganizowany w formie turnieju pytań.

Nagrody w Konkursie zostaną przyznane na podstawie decyzji Jury:

– dla 3 finalistów III etapu – wyjazd do Polski na kolonie języka polskiego, nagrody rzeczowe oraz dyplomy;

– dla pozostałych uczestników etapu III – wyjazd do Zamłynia (Ukraina) na letnią szkołę języka polskiego, dyplomy i nagrody rzeczowe;

– dla wszystkich uczestników etapu II – dyplomy i nagrody rzeczowe;

– dla wszystkich uczestników etapu I – dyplomy za udział i upominki.

Kontakty:

Ewa Mańkowska – 0673035892 (Równem)

Wiesław Pisarski – 066 755 4296 (Kowel)

Piotr Kowalik – 095 586 5111 (Łuck)

Marianna Seroka – 098 659 8378 (Tarnopol)

e-mail: triathlon.intelektualny@gmail.com

Twórczość Łesi Ukrainki tematem polsko-ukraińskiej konferencji

Про творчість Лесі Українки на польсько-українській конференції

Katedra Ukrainistyki Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki oraz Katedra Ukrainistyki Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowały naukową konferencję poświęconą twórczości słynnej ukraińskiej pisarki.

Żadne ograniczenia kwarantanny nie przeszkodziły w realizacji naukowej konferencji poświęconej 150-leciu urodzin wybitnej Wołynianki, pisarki Łarysy Kosacz. Wręcz przeciwnie – to, że międzynarodowe forum odbyło się on-line, sprzyjało większej liczbie uczestników.

Oprócz organizatorów z Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego i Uniwersytetu Warszawskiego oraz przedstawicieli Instytutu Literatury im. Tarasa Szewczenki Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, w konferencji odbywającej się 24–25 lutego wzięli udział literaturoznawcy, językoznawcy i kulturoznawcy z naukowych instytucji z całej Ukrainy. Polskę reprezentowali także naukowcy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Udział wzięli także badacze z Niemiec, Chorwacji i Turcji.

Obrazy konferencji «Twórczość Łesi Ukrainki: kody narodowo-kulturowe i tradycja europejska» trwały w kilku panelach. Kwestie poruszone w referatach oraz podczas dyskusji dotyczyły nie tylko literatury i postaci Łesi Ukrainki, ale również globalnych procesów w europejskiej kulturze mających miejsce w ciągu ostatnich dziesięcioleci.

Wydarzenie objął patronatem Ambasador Ukrainy w Polsce Andrzej Deszczycia. W jego imieniu uczestników konferencji powitał I sekretarz Ambasady Witalij Biłyj.

Podczas otwarcia forum wystąpili organizatorzy, głos zabrali także dyrektor Instytutu Literatury im. Tarasa Szewczenki NAN Ukrainy Mykoła Żułyński («Łesia Ukrainka: odważny głos narodowej odpowiedzialności»), dr Ołesia Łazarenko z Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą («Twórczość Łesi Ukrainki w pracach Jurija Bojki-Błochyna i jego niemieckich kolegów-slawistów»), prof. Jewhen Paszczenko z Uniwersytetu w Zagrzebiu («Łesia Ukrainka – przedstawicielka ukraińskiego modernizmu») oraz prof. Jarosław Poliszczuk z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu («Łesia Ukrainka w sowieckim kanonie»).

Podczas wygłoszenia referatu przez Jewhena Paszczenkę, który właśnie znajdował się w Ambasa-

dzie Ukrainy w Chorwacji, w tym kraju miało miejsce niewielkie trzęsienie ziemi. Zakończyło się bez strat, ale ta sytuacja wywołała smutek u wszystkich, którzy obserwowali wystąpienie profesora z tego bałkańskiego państwa, niespokojnego ostatnio pod względem sejsmicznym. Pod koniec konferencji jej uczestnicy co prawda żartowali, że w ten sposób Łesia przypomina o sobie, usłyszawszy w dalekich świątach referaty o jej życiu i twórczości.

Druga część konferencji składała się z dziewięciu paneli. Poza wybitnymi znawcami twórczości Łesi Ukrainki udział w nich wzięli studenci i doktoranci z Łucka i Warszawy, którzy nie tylko słuchali referatów, ale również dołączali do dyskusji z profesorami.

Podsumowując konferencję jej uczestnicy byli jednomyślni co do tego, że twórczość Łesi Ukrainki nie traci na aktualności, a jej społeczno-polityczne poglądy, które znalazły odzwierciedlenie w literaturze pięknej i publicystyce, w listach i artykułach naukowych, jeszcze długą będą przedmiotem dyskusji podczas licznych spotkań naukowców odbywających się nie tylko na Wołyniu. Międzynarodowa konferencja trwała w tym samym czasie, kiedy na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym w Łucku miała miejsce uroczysta akademia. Podczas tego wydarzenia odznaczono badaczy twórczości wybitnej Wołynianki, wyróżniono także ich wkład w opracowanie Pełnego zbioru utworów Łesi Ukrainki w 14 tomach. (o prezentacji tego dzieła piszemy na str. 4).

Do gratulacji dołączył się także Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, który jednocześnie wyraził nadzieję na dalszy rozwój polsko-ukraińskiej współpracy w zakresie kultury. Przypomniał o wkładzie w przygotowanie dwujęzycznego (w tym po polsku) wydania dramatu Łesi Ukrainki «Pieśń lasu» tłumaczki, wykładowcy WUN prof. Switłany Suchariewej oraz korektorki z Polski Jadwigi Demczuk. Przypomnijmy, że Switłana Suchariewa i Jadwiga Demczuk od wielu lat współpracują z redakcją «Monitora Wołyńskiego».

Wiktor JARUCZYK

Кафедри української літератури Волинського національного університету імені Лесі Українки та україністики Варшавського університету організували наукову конференцію, присвячену творчості видатної української письменниці.

Жодні обмеження не стали на заваді у проведенні наукової конференції, присвяченої 150-річчю славної волинянки, письменниці Лариси Косач. Навпаки, віртуальний спосіб організації міжнародного форуму збільшив його представництво.

Окрім організаторів із Волинського національного університету і Варшавського університету та представників Інституту літератури імені Тараса Шевченка Національної академії наук України, у заході, що відбувся 24–25 лютого, взяли участь літературознавці, мовознавці, культурологи науково-освітніх установ всієї України. Польща була представлена також Люблінським католицьким університетом, Університетом імені Адама Міцкевича в Познані. Ще до конференції долучилися науковці з Німеччини, Хорватії та Туреччини.

Універсальна тема «Творчість Лесі Українки: національно-культурні коди і європейська традиція» передбачала роботу в багатьох секціях. Проблеми, підняті під час виступів та обговорень, були дотичні не лише літератури й постати Лесі Українки, але й глобальних культурних процесів Європи упродовж останніх століть.

Під свою опіку захід узяв Надзвичайний і Повноважний Посол України в Республіці Польща Андрій Дешиця, вітальне слово від якого озвучив перший секретар посольства Віталій Білий.

Під час пленарного засідання спочатку виступили організатори, далі доповіді виголосили директор Інституту літератури імені Тараса Шевченка NAN України Микола Жулинський («Леся Українка: мужній голос національної відповідальності»), доктор наук Олеся Лазаренко із Європейського університету Віадрина у Франкфурті-на-Одері («Творчість Лесі Українки у працях Юрія Бойки-Блохина та його німецьких колег-славистів»), професор Загребського університету Євген Пащенко («Леся Українка – представниця українського модерну») та професор Ярослав Поліщук з Університету імені Адама Міцкевича в Познані («Леся Українка в радянському каноні»).

Під час виступу Євгена Пащенка, який знаходився в будівлі посольства України в Хорватії, відбувся невеликий землетрус. Обійшлося без втрат, однак пережити довелося всім, хто спостерігав за виступом гостя із цієї сейсмічно неспокійної останнім часом балканської держави. Наостанок пожартували, що так Леся надсилає вітання, оскільки почула з далеких світів виступи про її життя і творчість.

Друга частина конференції складалася з дев'яти секційних засідань. Окрім знаних дослідників творчості Лесі Українки, участь у них взяли студенти й аспіранти з Луцька та Варшави, які виступили в ролі слухачів, а дехто з них долучився до дискусії із професорами.

Під час фінального обговорення всі були одностайні в тому, що творчість Лесі Українки не втрачає актуальності, а її суспільно-політичні погляди, відтворені в художніх та публіцистичних творах, листах, наукових розвідках, ще довго будуть предметом обговорення на численних зустрічах далеко за межами її рідної Волини.

Міжнародна конференція відбувалася паралельно з урочистою академією, що пройшла у Волинському національному університеті в Луцьку. Під час заходу нагородили дослідників творчого доробку видатної волинянки та відзначили їхню командну роботу над повним академічним зібранням творів Лесі Українки в 14 томах (про презентацію багатотомника читайте на 4 ст.).

До вітань долучився Генеральний консул РП у Луцьку Славомір Місяк, який висловив сподівання на подальший розвиток польсько-українських культурних проєктів. Він нагадав про якісну роботу в підготовці польськомовного видання Лесі Українки драми-феєрії «Лісова пісня» перекладачки, професорки ВУ Світлани Сухарєвої та кorektorки з Польщі Ядвіги Демчук. Додамо, що Світлана Сухарєва та Ядвіга Демчук уже багато років співпрацюють із редакцією «Волинського монітора».

Віктор ЯРУЧИК

Trwa rekrutacja do projektu «Zoom na Polskę»



FUNDACJA WOLNOŚĆ I DEMOKRACJA

zoom na Polskę

Spotkania językowe o Polsce i Polakach dla Rodaków za granicą:

- prowadzone przez studentów pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II – wolontariuszy Fundacji Wolność i Demokracja
- dotyczące współczesnej Polski, w tym m.in. polskiej muzyki, filmu, literatury, uczelni wyższych, życia codziennego
- dedykowane uczniom szkół polonijnych w wieku 14–25 lat
- prowadzone poprzez platformę ZOOM

Fundacja Wolność i Demokracja zaprasza społeczne szkoły polskie, szkoły sobotnie, punkty nauczania przy organizacjach polonijnych na całym świecie na spotkania językowe o Polsce i Polakach dla Rodaków za granicą.

Spotkania w ramach projektu «Zoom na Polskę» są dedykowane uczniom szkół polonijnych w wieku 14–25 lat. Poprowadzą je studenci pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II – wolontariusze Fundacji Wolność i Demokracja.

Zajęcia będą odbywały się na platformie ZOOM jeden lub dwa razy w miesiącu w zależności od potrzeb szkoły i możliwości wolontariuszy i będą dotyczyły współczesnej Polski, w tym m.in. polskiej muzyki, filmu, literatury, uczelni wyższych, życia codziennego.

Szkoła ze swojej strony zapewnia dostęp do ZOOM lub innej platformy do zdalnego nauczania, odpowiada za rekrutację uczniów i ob-

sługę techniczną zoomu (wysyłanie zaproszeń uczniom i dodawanie uczniów na spotkanie).

Zajęcia będą realizowane od marca po maj 2021 r. Rejestracja uczestników odbywać się będzie poprzez formularz Google: <https://cutt.ly/A17akhk>

Zgłoszenia potrwają do 12 marca.

Więcej informacji: oswiata@wid.org.pl

Źródło: wid.org.pl

Ocaleni od zapomnienia: Marian Edmund Kinasz

Повернуті із забуття: Мар'ян-Едмунд Кінаш

Marian Edmund Kinasz był kierownikiem szkoły w Aleksandrii na Rówieńszczyźnie. W 1940 r. jako oficer rezerwy Wojska Polskiego trafił do więzienia NKWD w Równem.

Мар'ян-Едмунд Кінаш був директором школи в Олександрії на Рівненщині. 1940 р. як офіцер-резервіст Війська Польського потрапив до в'язниці НКВС у Рівному.

Marian Kinasz urodził się 23 września 1892 r. w Brodach. Jego ojciec Józef był inkasentem Kasy Chorych. Wiadomo, że w 1940 r. mieszkał w Brodach i miał 76 lat. Informacji o matce nie posiadamy.

Do 1913 r. Marian mieszkał z rodzicami w Brodach, gdzie ukończył szkołę podstawową i gimnazjum.

W tym samym roku rozpoczął służbę w wojsku austriackim. Po ukończeniu szkoły podchorążych został skierowany do 80 Pułku Piechoty stacjonującego we Lwowie.

Marian Kinasz brał udział w I wojnie światowej od samego jej początku. Po odniesieniu ciężkich ran w walce trafił do niewoli rosyjskiej. Później przeniesiono go do Stawropola, gdzie przez dłuższy czas leczył się w szpitalu. Pod koniec 1914 r. Kinasz trafił do obozu jenieckiego w Pietropawłowsku. W niewoli pracował w kancelarii obozowej oraz wykonywał prace w miejscowych gospodarstwach rolnych.

W 1917 r. obóz rozwiązano, a jeńców zwolniono. Marian przybył na stację Isilkul koło Omska, gdzie pracował jako urzędnik, a po pewnym czasie jako rejestrator podlegających obowiązkowi służby wojskowej na Kolei Omskiej. Podczas pobytu w Rosji w 1921 r. Marian poślubił Rosjanę Klawdię (c. Matwieja, ur. w 1902 r.).

W tymże roku dzięki komisji repatriacyjnej były jeniec razem z żoną wrócił do Polski. Małżonkowie zatrzymali się najpierw w Brodach, gdzie Marian zatrudnił się jako biuralista w tartaku. W latach 1922–1923 wykonywał różne prace. W 1923 r. zgłosił się do Kuratorium Wołyńskiego Okręgu Szkolnego w Równem, gdyż chciał pracować jako nauczyciel. Ponieważ wolnych miejsc pracy wówczas nie było, zaproponowano mu stanowisko w Kuratorium, w dziale finansowym. W tym samym roku odbył kurs nauczycielski w Mirohoszczy. Po jego ukończeniu został zatrudniony jako nauczyciel w Hołyszowie.

5 maja 1925 r. rodzina Kinaszów przeprowadziła się do Aleksandrii pod Równem, dokąd Mariana skierowano jako kierownika szkoły.

Małżeństwo zamieszkało w pobliżu stacji kolejowej «Wołoszki». Klawdia zajmowała się wychowaniem syna Leonida Józefa (ur. w 1923 r.). W 1933 r. urodziła się im córka Maria Danuta.

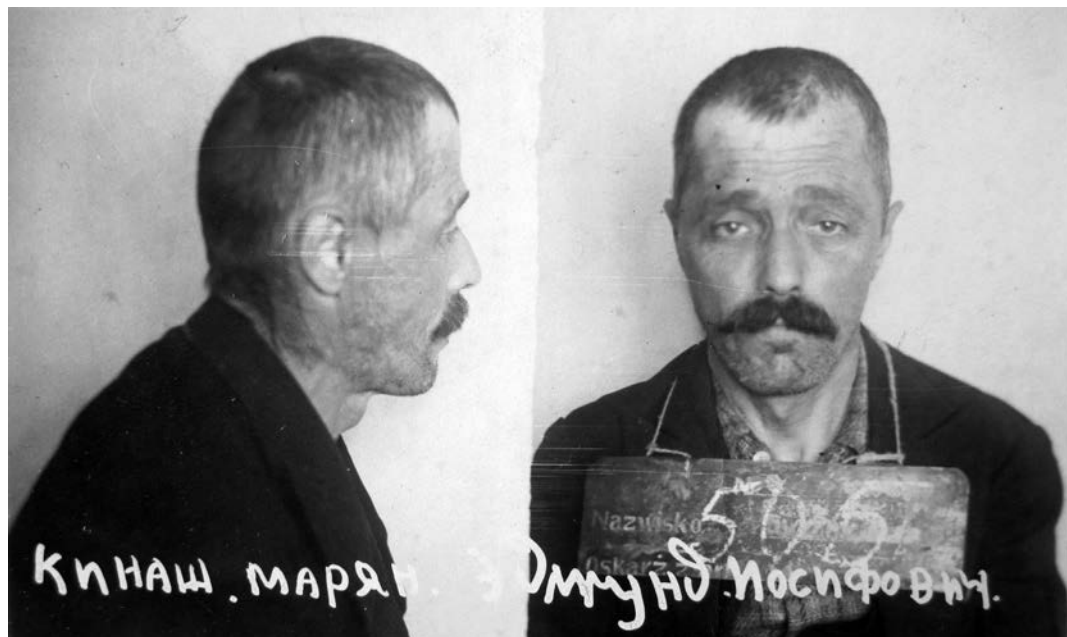
Marian Kinasz niejednokrotnie był odznaczany przez rząd polski, m.in. został kawalerem Medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości oraz brązowego Medalu za Długoletnią Służbę.

Do 1939 r. Kinasz służył w Wojsku Polskim. W 1923 r., po powrocie z Rosji do Polski, automatycznie awansował na porucznika rezerwy.

14 sierpnia 1939 r. zmobilizowano go na wojnę niemiecko-polską. Bezpośrednio nie uczestniczył w walkach z Wehrmachtem, ponieważ pełnił obowiązki w sztabie dywizji walczącej w Bydgoszczy, Toruniu i Solcu Kujawskim.

6 (według innych źródeł 7) września 1939 r. Marian otrzymał rozkaz dowódcy dywizji, aby wyjechał do Równego. Do miasta przybył 16 września. 17 września razem z jednostką wojskową stacjonującą w Równem wyruszył do Włodzimierza Wołyńskiego. Pod Łuckiem dogoniła ich Armia Czerwona. Po rozbrojeniu polskich żołnierzy przewieziono do Horochowa. Kinasz został wkrótce zwolniony jako miejscowy mieszkaniec, wrócił więc do domu.

Już w październiku 1939 r. nauczyciel zatrudnił się w radzieckiej szkole w Zaborolu pod Równem, z której zwolniono go dwa miesiące przed aresztowaniem. W zaświadczeniu wydanym przez Aleksandryjski Oddział Rejonowy Edukacji Ludowej podano taki powód dymisji: «Kinasz pracował jako nauczyciel matematyki w szkole w Zaborolu, grubiańsko traktował uczniów, nie pozwalał politycznie wykorzystywać lekcji, ponadto był szowinistycznie nastawiony wobec narodu ukraińskiego i z tego powodu został zwolniony z pracy».



Wieczorem 13 kwietnia 1940 r. Aleksandryjski Oddział Rejonowy NKWD aresztował Mariana Kinasza w budynku przy ulicy Kniaziewska 145 w Aleksandrii oraz osadził go w rówieńskim więzieniu. Podczas przeszukania skonfiskowano mu fiński nóż, który śledczy sklasyfikowali jako sztylet. Marian wyjaśnił, że nóż został przywieziony z Rosji i przypominał mu lata spędzone na Syberii.

Radzieckie organy ścigania zarzuciły Kinaszowi, że jako oficer działał na rzecz wzmocnienia państwa polskiego.

W czasie śledztwa okazało się, że w Aleksandrii Kinasz był przewodniczącym miejscowego ośrodka Ligi Morskiej i Kolonialnej. Działalność tej organizacji była związana z propagowaniem rozwoju cywilnej i wojskowej marynarki polskiej.

Śledczy zmuszał Mariana do zeznania, że był członkiem «organizacji faszystowskiej» Związek Strzelecki. Ten jednak oświadczył, że nie mógł być jej członkiem, ponieważ nigdy nie służył w Wojsku Polskim. Swoją działalność ze strzelecką organizacją więźniów wyjaśnił tym, że po zatrudnieniu na stanowisku kierownika szkoły otrzymał od kuratorium zadanie sprzyjania założeniu oddziału Związku Strzeleckiego w Aleksandrii w celu patriotycznego wychowania młodzieży. Na zebraniach jego członków wygłaszał wykłady z historii i ekonomii Polski.

Andronyk Fediura, kierownik działu komunalnego Aleksandryjskiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego, świadek w sprawie Kinasza, na przesłuchaniu powiedział o nim: «Był członkiem kontrrewolucyjnej organizacji nawracającej Ukraińców na wiarę katolicką, czyli zajmował się polonizacją. Ta kontrrewolucyjna organizacja była terrorystyczna i zmuszała szczyrych Ukraińców do przejścia na wiarę polską, a jeśli ktoś nie przechodził na wiarę polską, od razu zwalniano go z każdego stanowiska...».

Podobną treść miały również zeznania sanitariusza szpitala rejonowego w Aleksandrii Nazara Blicha. Dosłownie powtórzył zeznania Fediury dodając, że Kinasz mówił, iż Ukrainy nie ma i nie będzie, a jest tylko Wielka Polska. Stolarz Jankiel Lichteinstein na przesłuchaniu skarżył się śledczemu, że Kinasz wzbudzał wrogość między dziećmi różnych narodowości, a także zakazał pisania w zeszytach zakupionych poza polskimi sklepami.

Na mocy decyzji Kolegium Specjalnego NKWD z dnia 17 maja 1941 r. «za aktywną walkę z ruchem rewolucyjnym» Marian Kinasz został skazany na osiem lat pozbawienia wolności w łagrach. Karę odbywał w obozie «Siewwostlag».

Zgodnie z decyzją Rówieńskiej Prokuratury Obwodowej z dnia 10 grudnia 1989 r. Marian Kinasz został zrehabilitowany. Jego dalsze losy nie są nam znane.

Narodził się 23 września 1892 r. u Brodach na Lwówщині. Його батько Юзеф був інкасатором Каси хворих. Відомо, що станом на 1940 р. він мешкав у Broдах і мав 76 років. Про матір відомості відсутні.

До 1913 р. Мар'ян жив із батьками в Broдах, де закінчив початкову школу та гімназію.

Із 1913 р. служив в австрійській армії, пройшов навчання в школі підхорунжих, після чого його вивезли до 80-го полку, який дислокувався у Львові.

Мар'ян Кінаш був учасником Першої світової війни із самого її початку. Отримавши важкі поранення в бою, він потрапив до російського полону. Згодом його вивезли до Ставрополя, де він довгий час лікувався в госпіталі. В кінці 1914 р. Кінаш потрапив до табору військовополонених у Петропавловську. Перебуваючи в неволі, працював у табірній канцелярії, а також на сільсько-господарських роботах у місцевих селян.

1917 р. табір розформували, а військовополонених звільнили. Мар'ян приїхав на станцію Ісилькуль біля Омська, де влаштувався контрощиком, а через деякий час – агентом обліку військовозобов'язаних на Омській залізниці. Перебуваючи в Росії, 1921 р. Мар'ян одружився з росіяночку Клавдією Матвіївною (1902 р. н.).

1921 р. за посередництвом репатріаційної комісії колишній бранець разом із дружиною повернувся до Польщі. Спочатку подружжя зупинилося у Broдах. Там Мар'ян спершу працював контрощиком на лісопилному заводі. Впродовж 1922–1923 рр. перебував на різних роботах. 1923 р. він звернувся до кураторію Волинського шкільного округу в Рівному в надії обійняти посаду вчителя. Оскільки вакансій на той час не було, йому запропонували посаду у фінвідділі кураторію. Того ж 1923 р. він вступив на учительські курси в Мирогощі, після закінчення яких отримав посаду вчителя в Голишеві.

5 травня 1925 р. родина Кінашів прибула в Олександрію біля Рівного, куди Мар'ян був скерований завідувачем школи.

Подружжя оселилося поблизу залізничної станції «Воłosки». Клавдія займалася вихованням сина Леоніда-Юзефа (1923 р. н.). 1933 р. у них народилася донька Марія-Данута.

Мар'ян Кінаш неодноразово отримував нагороди від польського уряду, зокрема медаль «Десятиліття відновленої незалежності» та бронзову медаль за 10-літню службу.

До 1939 р. Кінаш не перебував на строковій службі у Війську Польському. 1923 р., після повернення з Росії до Польщі, він автоматично одержав звання поручика резерву.

14 серпня 1939 р. його призвали на німецько-польську війну. Безпосередньої участі в боях з армією Вермахту він не брав, оскільки

ки знаходився при штабі дивізії, яка воювала у Бидгощі, Торуні, Сольці-Куявському.

6 (за іншими даними – 7) вересня 1939 р. Мар'ян отримав наказ начальника штабу дивізії вийти до Рівного, куди прибув 16 вересня. 17 вересня, разом з військовими формуваннями, що перебували в Рівному, вирушив до Володимир-Волинського. На під'їзді до Луцька їх наздогнала Червона армія. Після роззброєння польських військовослужбовців доправили до Горохова. Невдовзі Мар'яна Кінаша звільнили як місцевого жителя, тож він повернувся додому.

Уже в жовтні 1939 р. педагог влаштувався до радянської школи в Зaborолі біля Рівного, з якої його звільнили за два місяці до арешту. У довідці Олександрійського районного відділу народної освіти зазначена причина звільнення: «Кінаш работал учителем арифметики в Zaborольской школе, грубо относился к ученикам, выхолащивал политическую суть урока, кроме этого, Кинаш был шовинистически настроен против украинского народа, за что был уволен с работы».

Увечері 13 квітня 1940 р. Олександрійський райвідділ НКВС арештував Мар'яна Кінаша у будинку № 145 на вулиці Князівській в Олександрії та доправив до рівненської в'язниці. Під час обшуку в нього вилучили фінський ніж, який слідчі класифікували як кинджал. Мар'ян пояснив, що ніж привіз із Росії, той нагадував йому про роки, проведені в Сибіру.

Радянські карально-репресивні органи висунули Мар'яну Кінашу обвинувачення в тому, що він як офіцер проводив роботу, яка мала на меті укріплення польської держави.

Під час слідства з'ясувалося, що в Олександрії Кінаш був головою місцевого осередку Ліги морської та колоніальної. Діяльність організації була спрямована на зміцнення і розвиток цивільного та військового флоту Польщі.

Слідчий вимагав, щоб Мар'ян зізнався, що був членом «фашистської організації» Союз стрільців. Однак той заявив, що не міг бути його членом, адже у Війську Польському ніколи не служив. Свою причетність до союзу підслідний пояснив тим, що при призначенні на посаду директора школи отримав у кураторії завдання сприяти створенню підрозділу цієї організації в Олександрії з метою патріотичного виховання молоді. На зібраннях його членів він читав лекції з історії та економіки Польщі.

Андроник Федюра, завідувач комунального відділу Олександрійського райвиконкому, залучений як свідок, на допиті заявив: «Кінаш состоял в контрреволюционной организации по выкрещиванию украинцев на католическую веру, т-е занимался ополячиванием. Эта контрреволюционная организация носила характер террора, которая принуждала честных украинцев принимать польскую веру, а если кто не принимал польской веры, сейчас же увольнялся со службы где бы то не было...»

Подібного змісту були також свідчення санітарного фельдшера Олександрійської райлікарні Назара Бліха. Він дослівно повторив свідчення Федюри, додавши, що Кінаш заявляв, що України немає і не буде, а є лише Велика Польща. Столяр Янкель Ліхтенштейн на допиті пожалівся слідчому, що Кінаш розпалював ворожнечу між дітьми різних національностей, а також забороняв писати в зошиті, придбаних не в польських кооперативах.

Особлива нарада при НКВС постановою 17 травня 1941 р. «за активну боротьбу проти революційного руху» засудила Мар'яна Кінаша до восьми років позбавлення волі у виправно-трудових таборах. Термін покарання він відбував у «Севвостлазі».

Заключенням прокуратури Рівненської області від 10 грудня 1989 р. Мар'яна Кінаша реабілітовано. Його подальша доля нам не відома.

w tym roku nie tylko z pokonaniem trudności związanych z dojazdem i pracą nad utworami, ale także z panującą nadal epidemią zaznaczyła: «Dla nas, Polaków na Wołyniu, organizacja takiego konkursu jest bardzo ważna. Kiedy Ukraina odzyskała wolność, umożliwiła nam zakładanie polskich towarzystw. Możemy mówić po polsku i pielęgnować nasze tradycje. Nasze życie tutaj składa się właśnie z takich imprez, kiedy możemy spotkać się i rozmawiać w naszym języku. Życzę wszystkim, żeby to spotkanie nas wzbogaciło. Niech obecny dzień stanie się świętem polskiej poezji».

Po oficjalnym otwarciu salę, na kilka godzin, opanowały wyłącznie polska poezja i proza, przedstawiane w języku polskim i ukraińskim. Uczestniczące w rywalizacji osoby, zarówno dorosłe, jak i uczniowie, pomimo ogromnego stresu związanego z występem na dużej scenie, w świetle reflektorów i przed znającą się na rzeczy publicznością, wykazały się dużą odpornością i profesjonalizmem. Zaprezentowały nareszcie zarówno ambicję, miłość do literatury, jak i tygodnie ciężkiej pracy i prób.

Wyrównany poziom sprawił, że jury (w składzie: Anżelika Janowiec, Rymma Redczuk, Oksana Tarasiuk, Oksana Kramar i Halina Każan) miało bardzo trudne zadanie wyłaniając laureatów i przyznając nagrody. Po wielu naradach i dyskusjach uzgodniono werdykt. Laureatami, którzy będą mieli możliwość wystąpić w planowanym wielkim finale Polsko-Ukraińskich Spotkań Miistrzów Słowa zostali: Julia Demczuk, Bogdan Kuryło, Angelina Melnyk, Anastasija Mychalczuk, Olga Miwuszuk, Miriada Nikiforowa, Oleksandra Parijczuk, Daryna Petruk, Halina Sosnowska, Witalij Suprun, Alina Czubar, Olena Cichočka, Anton Cioś (wszyscy Łuck), Wiktorija Piłat (Tarnopol) oraz Hanna Turczyński (Kijów).

Wszyscy uczestnicy, prócz szczerych i gorących gratulacji, zostali wyróżnieni dyplomami, laureaci zaś otrzymali również nagrody. Wręczyli je zarówno członkowie jury, jak i konsul Anna Babiak-Owad. Wszystkich zgromadzonych pożegnała prezes TKP im. Tadeusza Kościuszki Nina

Poremska, dziękując za duży wkład pracy uczestnikom, członkom jury i organizatorom, a Łuckiej Radzie Miejskiej i Konsulatowi Generalnemu RP w Łucku za wsparcie, bez którego to wydarzenie nie mogłoby się odbyć.

Za tych, którzy wezmą udział w finale trzymamy kciuki, pozostałych zapraszamy do startu w kolejnych edycjach konkursu.

W tym roku młodzi artyści najczęściej wybrali (tradycyjnie już) utwory Adama Mickiewicza, Wisławy Szymborskiej, Marii Konopnickiej, Karola Wojtyły, Tadeusza Różewicza i Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, pojawiła się również twórczość Sławomira Mrożka, Juliusza Słowackiego, Kornela Filipowicza, Tadeusza Kubiaka, Juliana Tuwima, Adama Asnyka, Czesława Miłosza, Zuzanny Ginczanki, Jana Twardowskiego, Jana Brzechwy, Elizy Orzeszkowej, Henryka Sienkiewicza czy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Cel tego wydarzenia kulturalnego jest od lat taki sam: propagowanie polskiej poezji i prozy na Ukrainie, integrowanie biorących w nim udział uczestników, wymiana doświadczeń, a także doskonalenie warsztatu w zakresie umiejętności recytatorskich.

Pomysłodawcą całego projektu konkursu recytatorskiego jest jego komisarz – Anna Krawczyk, kierownik Działu Edukacji Kulturalnej Centrum Kultury w Lublinie, natomiast po stronie ukraińskiej od początku konkursem zajmują się Sofia Muliar (prowadziła całą imprezę) i Natalia Katrencikova.

Organizatorem konkursu jest Departament Kultury Łuckiej Rady Miejskiej, Centrum Kultury w Lublinie oraz Towarzystwo Kultury Polskiej imienia Tadeusza Kościuszki. Patronat nad wydarzeniem objęli Konsul Generalny RP w Łucku, Łucka Rada Miejska i Prezydent Miasta Lublin. Patronem medialnym jest gazeta «Monitor Wołyński».

Tekst i zdjęcia: Piotr KOWALIK,
nauczyciel skierowany do Łucka przez ORPEG

str. 1

za присутність учасникам, яким у цьому році потрібно було подолати труднощі, пов'язані не лише з приїздом і підготовкою виступів, але й з епідемією, зазначила: «Для нас, поляків на Волині, організація такого конкурсу дуже важлива. Коли Україна відновила незалежність, ми отримали можливість створювати польські товариства. Ми можемо розмовляти польською і берегти наші традиції. Наше життя тут складається саме з таких заходів, коли ми можемо зустрітися і порозмовляти рідною мовою. Я бажаю, щоб ця зустріч нас збагатила. Нехай сьогоднішній день стане святом польської поезії».

Після офіційного відкриття конкурсу в Палаці культури міста Луцька протягом кількох годин звучали польська поезія і проза, презентовані учасниками польською та українською мовами. Особи, що брали участь у змаганнях, як дорослі, так і зовсім юні, попри величезний стрес, пов'язаний із виступом на великій scenі, у світлі прожекторів та ще й перед глядачами, які розумілися на декламаторському мистецтві, проявили стійкість і професіоналізм. Усе завдяки амбіціям, любові до літератури, а також тижням репетицій та важкої роботи над собою.

З огляду на високий рівень багатьох учасників перед журі, до складу якого увійшли Анжеліка Яновець, Римма Редчук, Оksana Тарасюк, Оksana Крамар і Галина Кажан, стояло дуже складне завдання – визначення переможців. Після тривалої дискусії воно озвучило своє рішення. Laureatami, які матимуть можливість виступити на великому фіналі Польсько-українських зустрічей майстрів слова, стали Юлія Демчук, Богдан Курило, Ангеліна Мельник, Анастасія Михальчук, Ольга Мівчук, Міриада Нікіфорова, Олександр Парійчук, Дарина Петрук, Галина Sosnowska, Віталій Супрун, Аліна Чубар, Олена Ціхоська, Антон Цьось (усі з Луцька), Вікторія Пілат (Тернопіль) та Ганна Турчиняк (Київ).

Усі учасники, окрім щирих привітань, отримали дипломи про участь у конкурсі. Фіна-

лістам члени журі та konsul Анна Бабяк-Оwad вручили нагороди. На прощання голова Товариства польської культури імені Тадеуша Костюшка Ніна Поремська подякувала учасникам, членам журі й організаторам за пророблену роботу, а Луцькій міській раді й Генеральному консульству RP у Луцьку – за підтримку, без якої ця подія не відбулася б.

Тим, хто пройшов до фіналу, бажаємо успіхів, а всіх інших запрошуємо до участі в наступних конкурсах.

Цього року молоді митці найчастіше обирали твори Адама Міцкевича, Віслави Шимборської, Марії Конопницької, Кароля Войтили, Тадеуша Ружевича і Конstantи-Ідельфонса Галчинського. Декламували теж тексти Славоміра Мрожека, Юліуша Словацького, Корнелія Філіповича, Тадеуша Кубяка, Юліана Тувіма, Адама Асника, Чеслава Мілоша, Зузанни Гінчанки, Яна Твардовського, Яна Бжехви, Елізи Ожешкової, Генрика Сенкевича та Кшиштофа-Каміля Бачинського.

Мета цієї культурної події протягом багатьох років незмінна – промоція польської поезії та прози в Україні, а також інтеграція учасників, обмін досвідом та вдосконалення артистичних вмінь.

Авторкою ідеї проекту декламаторського конкурсу є Анна Кравчик – керівниця відділу культурної освіти Центру культури в Любліні, натомість в Україні його організацією від самого початку займаються Софія Муляр (ведуча заходу) та Наталія Катренчикова.

Організатори конкурсу – департамент культури Луцької міської ради, Центр культури в Любліні й Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка. Захід проходить під патронатом Луцької міської ради, Генерального консула Республіки Польща в Луцьку та президента міста Люблін. Медійний патрон – «Волинський монітор».

Текст і фото: Пьотр КОВАЛИК,
учитель, скерований до Луцька організацією ORPEG



Konkurs Recytatorski «Słowem – Polska»

Kancelaria Prezydenta RP ogłasza Konkurs Recytatorski «Słowem – Polska» skierowany do uczniów szkół polonijnych i polskich za granicą. O nagrodę Małżonki Prezydenta RP mogą ubiegać się młodzi rodacy uczący się języka polskiego w krajach ich zamieszkania.

Słowem – Polska

Konkurs «Słowem – Polska» ma na celu zainteresowanie uczniów polską literaturą oraz kształtowanie w nich wrażliwości na piękno języka polskiego, a tym samym wzmacnianie poczucia tożsamości narodowej wśród Polonii i Polaków za granicą.

Utwory poetyckie w formie nagrań wideo mogą prezentować dzieci i młodzież w trzech grupach wiekowych: 7–9 lat, 10–13 lat i 14–19 lat.

Konkurs odbędzie się w terminie marzec-czerwiec 2021 r. W tym czasie przewidziano cztery etapy eliminacji. W etapach: szkolnym, krajowym i kontynentalnym uczestnicy będą mieli za zadanie

prezentację trzech różnych utworów wybranych autorów: Cypriana Kamila Norwida, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Ignacego Krasickiego i Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Ostatnim etapem będzie rozstrzygnięcie Konkursu polegające na wyłonieniu finalistów i laureatów z każdej kategorii wiekowej.

Formularze zgłoszeniowe oraz Regulamin Konkursu Recytatorskiego «Słowem-Polska» można pobrać tu: <https://www.prezydent.pl/pierwsza-dama/konkurs-recytatorski-slowem-polska>

Źródło: [prezydent.pl](https://www.prezydent.pl)

Matka Boża Lubomelska – mało znany wołyński obraz

Матір Божа Любомльська – маловідома волинська ікона

Заłożony w średniowieczu Luboml – zresztą jak każde porządne miasto europejskie – w okresie międzywojennym szczylił się szeregiem zabytków historycznych. Większość z nich nie przetrwała XX wieku, ale kościół Świętej Trójcy ocalał. W jego ołtarzu głównym znajduje się ikona Matki Boskiej Lubomelskiej.

Pierwsza wzmianka pisemna o Lubomlu znajduje się w «Kodeksie Hipackim», kiedy to książę Włodzimierz Wasylkowycz przebywał w mieście «w roku 6795 od stworzenia świata», czyli według współczesnej chronologii pochodzi z 1287 r. Niektórzy historycy uważają tego władcę za założyciela miasta. W Lubomlu nadal stoi cerkiew św. Jerzego z końca XIII wieku, której fundatorem i hojnym ofiarodawcą na jej rzecz był wymieniony wyżej książę. Jednak po licznych rekonstrukcjach bryła świątyni w ogóle nie jest podobna do oryginału. A na efekt niedawnej «restauracji» człowiek z zewnątrz w ogóle nie może spojrzeć bez przerażenia.

Wkrótce po śmierci księcia Włodzimierza Księstwo Halicko-Wołyńskie rozpadło się, zaś w drugiej połowie XIV w. na mocy układu między wielkim księciem litewskim Olgierdem i polskim królem Kazimierzem Wielkim ziemie te stały się lennem polskim, a następnie weszły w skład Ko-

rony. Na przełomie XIV i XV wieku Luboml wielokrotnie odwiedzał król Władysław Jagiełło, który umocnił miejscowy zamek i zbudował kościół Świętej Trójcy. Data budowy – 1412 – sprawia, że jest to najstarszy kościół rzymskokatolicki w diecezji łuckiej i jeden z najstarszych na Ukrainie.

W tym kościele, który po kilku przebudowach przekształcił się z gotyckiego w barokowy i takowym jest obecnie, na bocznym ołtarzu umieszczony jest namalowany na desce obraz Matki Bożej. Nie wiadomo dokładnie, kiedy pojawił się w świątyni, ale pierwsza wzmianka o cudownej ikonie pochodzi z pierwszej połowy XVIII stulecia.

Na przestrzeni wieków ikona była wielokrotnie odnawiana, czasem niezbyt udanie. W 1993 r. przeprowadzono w Polsce profesjonalną restaurację tego obrazu. Pod metalową sukienką i górną warstwą farby został odkryty oryginalny wizerunek. Na nim Najświętsza Maria Panna ubrana jest w niebieski płaszcz ze złotymi gwiazdami –

Zasnowаний у середньовіччі Любомль – зрештою, як кожне порядне європейське місто – ще в міжвоєнні часи міг похвалитися низкою пам'яток. Більшість із них не пережила ХХ ст., але костел Пресвятої Трійці уцілів. У його головному вітарі перебуває ікона Матері Божої Любомльської.

Першу писемну згадку про Любомль містить «Літопис руський», коли в місті «у рік 6795 від створення світу», а це за сучасним літочисленням 1287 р., перебував князь Володимир Василькович. Деякі історики вважають його засновником міста. До речі, в Любомлі досі стоїть церква Святого Георгія кінця XIII ст., яку фундував і щедрим жертводавцем якої був князь, але після численних перебудов вона зовсім не схожа на себе оригінальну. А на результати нещодавньої «реставрації» взагалі не поглянеш без валідолу.

Невдовзі після смерті князя Володимира Галицько-Волинське князівство розпалося, і в другій половині XIV ст., за договором між великим князем литовським Ольгердом та польським королем Казимиром Великим, ці землі стали польським леном, а потім увійшли безпосередньо до складу Корони. Наприкінці XIV і на початку XV ст. в Любомлі неодноразово

бував король Владислав Ягелло, який укріпив місцевий замок і збудував костел Пресвятої Трійці. Дата будівництва – 1412 р. – робить цю святиню найдревнішим римо-католицьким храмом у Луцькій дієцезії та одним із найстаріших костелів України.

У цьому костелі, який із готичного після кількох перебудов перетворився в бароковий, яким є і зараз, у бічному вітарі висіла написана на дошці ікона Матері Божої. Коли вона з'явилася у храмі, точно невідомо, але перші згадки про чудотворний образ сягають першої половини XVIII ст.

Упродовж століть ікону неодноразово оновлювали, часом не надто вдало. В 1993 р. у Польщі провели професійну реставрацію образу. Під металевим окладом і верхнім шаром фарби тоді відкрили первісне зображення. На ньому Пресвята Марія одягнена в синій плащ із золотими зорями – королівський символ, на



1



2



3



4



5



6



7



8

symbol królewskiej godności, na płaszczu wisi złoty krzyż z łańcuszku, na głowie Bogurodzicy znajduje się trójpoziomowa korona przypominająca papieską tiarę. Dzieciątko Jezus również jest w złotej koronie, a w rękach trzyma złotą kulę z krzyżem – symbolem władzy. Widoczne uszy Bogurodzicy i Chrystusa symbolizują, że zawsze słuchają próśb wiernych. Po lewej i prawej stronie Matki Bożej z Dzieciątkiem stoją anioły ze świecami, a nad nimi wiszą dwie lampy. W prawym dolnym rogu ukłękł szlachcic w kontuszu, tak artysta prawdopodobnie przedstawił donatora dzieła. Naukowcy uważają, że ikona została namalowana w XVII wieku. Właśnie ten wizerunek znany jest nam obecnie.

Dlaczego o obrazie nie ma nawet wzmianki w monumentalnym dziele «Historye cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce» jezuitę o. Alojzego Frیدricha, możemy się tylko domyślać. Jednak ikona była naprawdę sławna, ponieważ przybywali do niej liczni pielgrzymi. Badacz Benedykt Dybowski pisał w tygodniku «Ziemia» w 1911 r.: «Obraz Matki Boskiej Cudownej, zwykle zakryty. O jego cudowności świadczą różne wota, umieszczone obok obrazu – nogi, ręce i serca».

Kiedyś lubomelska parafia była jedną z największych na Wołyniu, w 1908 r. liczyła bowiem ponad 5 tys. wiernych. W 1912 r., gdy parafia obchodziła jubileusz 500-lecia, jej proboszczem został mianowany ksiądz Stefan Jastrzębski. Pod jego kierownictwem kościół został gruntownie wyremontowany, dobudowano nową kaplicę.

Życie parafialne szczególnie aktywnie rozwijało się w latach międzywojennych, kiedy Wołyń należał do Rzeczypospolitej Polskiej, a ordynariuszem odrodzonej diecezji łuckiej był biskup Adolf Piotr Szelażek. W 1920 r. Szelażek mianował proboszczem lubomelskiej parafii tego samego Stefana Jastrzębskiego, który w ostatniej dekadzie zżądził zostać w latach 1915–1918 proboszczem Brahiłowa, a w latach 1918–1920 – Berdyczowa. Ponieważ terytorium to było w rękach bolszewików, ksiądz był tam prześladowany i szykanowany. Po nieudanej kampanii kijowskiej Józefa Piłsudskiego Jastrzębski wraz z polskim wojskiem wrócił do Lubomli i tam pozostał.

W 1939 r. przyszli sowieci, za nimi w 1941 r. – Niemcy, w 1943 r. wybuchła Rzeź Wołyńska. W ciągu tych czterech lat lubomelska parafia praktycznie przestała istnieć. W lipcu 1944 r. proboszcz Jastrzębski opuścił diecezję łucką. Kapłan zabrał ze sobą do Polski obraz Najświętszej Maryi Panny z Lubomli. W ten sposób ikona trafiła do wsi Polichna na Lubelszczyźnie, gdzie nadal się znajduje.

Po II wojnie światowej w kościele w Lubomli powstał skład soli, w tym samym czasie zdewastowano także stary cmentarz katolicki. W latach 1971–1974 w ramach «restauracji» rozebrano boczną kaplicę i kruchtę. W świątyni mieścił się później tartak, a kiedy został zamknięty, planowano urządzić tu halę sportową. Jednak plany te pozostały tylko na papierze. Kościół stopniowo popadał w ruinę.

W 1992 r. świątynię, po zebraniu podpisów i wielokrotnych apelach do władz, zwrócono wspólnocie katolickiej. Opiekę duszpasterską w ówczesnej parafii lubomelskiej sprawowali bracia mniejsi franciszkanie z Kowla. W 1995 r. w kościele została uroczystie intronizowana kopia ikony Matki Boskiej Lubomelskiej, którą przywieźli byli Wołyniacy i ich potomkowie z Polichny.

22 września 2012 r. w Lubomli obchodzono 600-lecie powstania kościoła. Uroczystą mszę świętą odprawił administrator apostolski diecezji łuckiej biskup Stanisław Szzyrkoradiuk. W pobliżu kościoła postawiono pamiątkowy krzyż, przywieziony przez pielgrzymów z Chełma, Hrubieszowa i dalekiego Pomorza.

Aktualnie proboszczem miejscowej parafii jest ksiądz Jan Buras, założyciel i kierownik Centrum Integracji Caritas Spes Diecezji Łuckiej w pobliskiej miejscowości Zamłynnia. Kapłan zajmuje się też remontem lubomelskiego kościoła, zamontował w nim także małe organy.

W parafii świętego Jana Marii Vianneya w Polichnie obraz Matki Bożej Lubomelskiej otoczony jest żywym kultem, a proboszcz prowadzi księgę, w której zapisuje cuda i łaski otrzymane za pośrednictwem ikony. Wśród zapisów z 2001 r. jest niesamowita historia Tomasa, który został zatruty gazem i był nieprzytomny przez sześć dni. Lekarze stwierdzili uszkodzenie pnia mózgu, nieodwracalne zmiany w nerkach i wątrobie. Nie dawali żadnej szansy, że dziecko przeżyje. Rodzina zwróciła się z gorącą modlitwą do Najświętszej Maryi Panny Lubomelskiej, zamówiła mszę świętą w intencji uzdrowienia chłopca. Dwa dni później, 3 grudnia 2001 r., Tomasz odzyskał przytomność i po pewnym czasie całkowicie zdrowy opuścił szpital.

Tekst i zdjęcia: Anatol OLIKH

Na zdjęciach: 1. Obraz Matki Bożej Lubomelskiej. 2. Kościół Trójcy Świętej w Lubomli, 1412 r. 3. Prezbiterium z cudownym obrazem. 4. Uroczysta msza św. z okazji 600-lecia lubomelskiego kościoła. 5. Dzwonnica z 1640 r. przed kościołem. 6. Nowy witraż w oknie kościoła z wizerunkiem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, patronki łuckiej diecezji. 7. Poświęcenie przez bpa Stanisława Szzyrkoradiuka pamiątkowego krzyża w 2012 r. 8. Domki lubomelskie i cerkiew św. Jerzego XIII w.

placiu wisi złoty krzyż na łańcuszku, na głowie Bogurodzicy – trójpozioma korona, sjocha na papieską tiarę. Dzieciątko Icsus – też u złotój koronie, a w rękach trzyma złotą kulę z krzyżem – symbol władzy. Zobrazeni відкритими вуха Богородиці та Христа символізують, що Вони завжди вислуховують просьби вірних. Зліва і справа від Богородиці з Дитям стоять ангели зі свічками, а згори звисають дві лампади. В правому нижньому кутку стоїть навколішки шляхтич у кунтуші, ймовірно, так художник зобразив фундатора ікони. Науковці вважають, що образ був написаний у XVII ст. Саме це зображення відоме нам тепер.

Чому про образ немає навіть згадки в монументальній праці «Історії чудотворних ікон Пресвятої Діви Марії в Польщі» єзуїта, отця Алоїза Фрідриха, можна лише здогадуватися. Проте ікона дійсно була відомою, адже до неї прибували численні паломники. Дослідник Бенедикт Дибовський у 1911 р. у тижневику «Земля» писав: «Образ чудотворної Матері Божої, звичай, закритий. Про його чудотворність свідчать різні вотиуми, розташовані обіч ікони: ноги, руки і серця».

Колись Любомльська парafia була однією з найчисельніших на Волині, в 1908 р. до неї належали понад 5 тис. вірян. У 1912 р., коли парafia відзначала своє 500-ліття, її парохом призначили панотця Стефана Ястшембського. Під його керівництвом храм ґрунтовно відремонтували, а також збудували нову каплицю.

Особливо активно розвивалося парafiaльне життя в міжвоєнні роки, коли Волинь опинилася у складі Речі Посполитої, а ординарієм відновленої Луцької дієцезії став єпископ Адольф-Петро Шельонжек. Парохом Любомльської парafії в 1920 р. владика призначив все того ж Стефана Ястшембського, який устип у 1915–1918 рр. побувати парохом у Браїлові, а в 1918–1920 рр. – у Бердичеві. Ця територія опинилася в більшовицькій руках, священник зазнав чимало переслідувань і знущань. Після невдалого київського походу Юзефа Пілсудського Ястшембський повернувся разом із польськими військами до Любомля.

У 1939 р. прийшли совети, в 1941 р. їх змінили німці, в 1943 р. запалала Волинська різня. За цих чотири роки Любомльська парafia практично перестала існувати. У липні 1944 р. її парох Стефан Ястшембський покинув Луцьку дієцезію. Із собою священник вивіз до Польщі образ Пресвятої Діви Марії Любомльської. Так ікона потрапила до села Поліхна на Люблінщині, де перебуває й нині.

Після Другої світової війни в любомльському костелі влаштували склад солі, водночас зруйнували старий католицький цвинтар. У 1971–1974 рр. у рамках «реставрації» розібрали бічну каплицю і крипту. У храмі тоді містився тартак, а коли його закрили, планували зробити тут спортзал. Проте ці плани не реалізували. Святина поступово руйнувалася.

У 1992 р. костел, після збору підписів і неодноразових звертань до влади, повернули католицькій громаді. Душпастирську опіку над любомльською парafiaєю в ті часи здійснювали брати менші-францисканці з Ковеля. В 1995 р. відбулася урочиста інtronізація копії ікони Матері Божої Любомльської, яку привезли в Любомль колишні волиняни та їхні потомки з Поліхни.

22 вересня 2012 р. у Любомлі відзначали 600-ліття храму. Урочисту літургію відправив апостольський адміністратор Луцької дієцезії, єпископ Станіслав Ширококордиук. Біля храму встановили пам'ятний хрест, який привезли паломники з Холма, Грубешова і далекого Помор'я.

Зараз парохом у Любомлі працює отець Ян Бурас, засновник і керівник Інтеграційного центру організації «Карітас-Спес» Луцької дієцезії в поблиському селі Замління. Він займається ремонтом храму в Любомлі, а також встановив у ньому невеликий духовий орган.

У парafії Святого Йоана Марії Віанея в Поліхні образ Матері Божої Любомльської оточений живим культом, а парох місцевої парafії веде книгу, в яку записує cuda і благодаті, отримані за посередництвом ікони. Так, серед записів 2001 р. є неймовірна історія Томаша, який отруївся газом і не приходив до тями шість днів. Лікарі підтвердили uszkodження стовбуру головного мозку, незворотні зміни в нирках і печінці. Шансів, що дитина виживе, вони не давали. Рідні звернулися за молитвою до Пресвятої Богородиці Любомльської, замовили меси в інтенції зцілення Томаша. Через два дні, 3 грудня 2001 р., Томаш опритомнів, а за якийсь час, абсолютно здоровий, покинув лікарню.

Текст і фото: Анатолій ОЛІХ

На фото: 1. Ікона Матері Божої Любомльської. 2. Костел Пресвятої Трійці в Любомлі, 1412 р. 3. Пресвітеріум з чудотворною іконою. 4. Урочиста меса з нагоди 600-ліття любомльського костелу. 5. Дзвіниця перед костелом, 1640 р. 6. Новий втраж у вікні костелу із зображенням Святої Терези від Дитяти Ісуса, покровительки Луцької дієцезії. 7. Інтер'єр костелу. 8. Єпископ Станіслав Ширококордиук освячує пам'ятний хрест, 2012 р. 8. Любомльські будиночки і церква Святого Георгія XIII ст.

Чытаю нас Polacy w Tarnopolu

Już od kilku lat redakcja «Monitora Wołyńskiego» przekazuje na ręce Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu nowe numery gazety.

Czasopismo jest dostępne w bibliotece Polskiego Centrum w Tarnopolu (bulwar Szewczenki 21). Każdy chętny może sięgnąć po gazetę, żeby zapoznać się z informacjami dotyczącymi polskiej kultury, historii, tradycji oraz działalności organizacji polskich na Ukrainie.

Zarząd PCKiE im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu, m.in. prezes Piotr Fryz oraz księgową Halina Witiak, na życzenie starszych członków

stowarzyszenia po mszy świętej rozdają pismo wszystkim chętnym. Taka akcja cieszy się popularnością: wielu ludzi wychodząc z kościoła zabiera gazetę ze sobą do domu.

Oksana MLYNKO,
Polskie Centrum Kultury i Edukacji
im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu

Fot. Alła FLISSAK

Нас читають поляки в Тернополі

Уже кілька років редакція «Волинського монітора» передає Польському центру культури та освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі свіжі номери газети.

Часопис доступний у бібліотеці Польського центру в Тернополі (бульвар Шевченка, 21). Кожен охочий може тут отримати газету, щоб ознайомитися з інформацією про польську культуру, історію, традиції та діяльність політичних організацій в Україні.

Члени правління Польського центру культури та освіти імені професора Мечислава Кромпця, зокрема його голова Петро Фриз та

бухгалтерка Галина Вітяк, на прохання старших членів товариства роздають видання біля костелу після богослужіння. Така акція популярна: багато людей, виходячи із храму, беруть газету із собою додому.

Oksana MLYNKO,
Польський центр культури та освіти
імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі

Фото: Алла ФЛИССАК



Konkurs Poezji i Piosenki Miłosnej Конкурс поезії та пісень про кохання

Co roku w lutym w Szkole Polskiej działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu słychać brzmienie polskiej poezji i piosenek traktujących o miłości.

VI Konkurs Poezji i Piosenki Miłosnej miał miejsce 25 lutego, kiedy już wokół lekko zapachniało wiosną. Uczestniczyli w nim młodszy i starsi uczniowie. Jedni recytowali wiersze znanych polskich poetów, a drudzy wybrali śpiew.

Pierwsze miejsce w konkursie zajęła Anna Rabczuk, która wykonała piosenki «Kochaj czule» i «Czas nie będzie na nas czekał», drugie – Sofia Samoniuk za wykonanie piosenki «Melodia», na trzecim znalazła się Anhelina Piweń, która zaśpiewała utwory «Kłopoty» i «Piosenka księżycowa».

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki, a pierwsza trójka nagrody. Konkurs był okazją do spotkania się uczniów z różnych grup oraz członków Towarzystwa Kultury Polskiej.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG

Zdjęcie udostępnił autor



Щороку в лютому в польській школі, що діє при Товаристві польської культури в Ковелі, звучать польські вірші та пісні про кохання.

VI Konkurs polskiej poezji i piosenki pro miłość odbył się 25 lutego, kiedy na ulicy już wiał wiosenny wiatr. Wzięli udział dzieci i dorośli. Jedni declamowali wiersze znanych polskich poetów, a inni śpiewali.

Pierwsze miejsce zajęła Anna Rabczuk, która wykonała piosenki «Kochaj czule» i «Czas nie będzie na nas czekał», drugie – Sofia Samoniuk za wzięcie udziału w konkursie z kompozycją «Melodia», trzecie – Anhelina Piweń, która zaśpiewała utwory «Kłopoty» i «Piosenka księżycowa».

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i podarunki, a zwycięzcy – nagrody. Konkurs stał okazją do spotkania uczniów z różnych grup i członków Towarzystwa polskiej kultury.

Wesław PISARSKI,
uciel polskiej mowy,
skierowany do Kowla przez ORPEG

Фото надав автор

Stanisław Barańczak – wybitny chirurg słowa

Станіслав Бараньчак – видатний хірург слова

Stanisław Barańczak zaczął pisać jako przedstawiciel Nowej Fali, która jako luźna grupa poetycka istniała w latach 1968–1976. Zalicza się do niej także znanych poetów Adama Zagajewskiego, Ryszarda Krynickiego, Juliana Kornhausera, Krzysztofa Karaska, Leszka Szarugę.

Wielu twórców tego okresu połączyło pragnienie szukania prawdy poprzez język i walkę z socjalistyczną nowomową, która fałszowała informacje o życiu w Polsce. Poezja miała rozmontowywać i obnażać cały aparat propagandowy systemu, który ukrywał rzeczywistość w kłamstwach gazet, radia i telewizji.

Barańczak sam o sobie powiedział, że jest przede wszystkim tłumaczem, a poetą bywa od czasu do czasu. Wśród jego zainteresowań translatorskich są m.in.: William Szekspir, Jan od Krzyża, Emily Dickinson, Seamus Heaney, Thomas Stearns Eliot, John Donne i cykl książek dla dzieci Dr. Seussa. Jego dwiema zasadami w tłumaczeniu było: «Nie tłumacz wiersza na prozę» oraz «Nie tłumacz dobrej poezji na złą poezję».

Kochał język i lubił nim się bawić. Przykłady takich zabaw i wymyślenia gatunków znajdziemy w zbiorze «Pegaz zdębiał. Poezja nonsensu a życie codzienne: wprowadzenie w prywatną teorię gatunków», którym nawiązał do książki Juliana Tuwima «Pegaz dęba, czyli panopticum poetyckie». Bawi się słowami także w następujących tomikach: «Zwierzęca zajadłość», «Zupełne zwierzęczenie», «Biografie: poczet 56 jednostek sławnych, sławetnych i osławionych» i «Geografie: z notatek globtrottera-domatora».

Jego debiutancki tomik nosił tytuł «Korekta twarzy», ostatni zbiór, którym zamknął swoje bycie poeżą, to uhonorowana Nagrodą Nike «Chirurgiczna precyzja. Elegie i piosenki z lat 1995–1997» wydana w roku 1998.

Twórczość poznańskiego poety jest bardzo bogata. Możemy zawsze wybrać coś dla siebie wśród wierszy, esejów o literaturze, błędzi pomiędzy jego tłumaczeniami oraz czytać korespondencję między nim a wybitnym poetą Zbigniewem Herbertem i noblistką Wisławą Szymborską.

Znany wiersz poety «Spójrzmy prawdzie w oczy» może być mottem jego twórczości, która była szukaniem w języku możliwości opowiedzenia prawdy o świecie wokół nas, zadumą nad tym, jak trudno ją znaleźć, ponieważ każda jednostka ma swoją własną, indywidualną prawdę. Tym bardziej staje się to trudne w świecie dzisiejszym – z jego nadmiarem informacji, pełnym kłamstw i fake newsów.

Barańczak pisał tak:
«staśmy na wysokości
oczu, jak napis kredą na murze,
odważmy się spojrzeć
prawdzie w te szare oczy,
których z nas nie spuszcza

które są wszędzie, wbite w chodnik
pod stopami,
wlepione w afisz i utkwione w chmurach;
a choćby się pod nami nigdy nie ugięły
nogi, to jedno będzie nas umiało rzucić
na kolana»

Pisząc o Stanisławie Barańczaku nie można pominąć jego zaangażowania w walkę przeciwko zniewalającemu polskie społeczeństwo systemowi socjalistycznemu. Na przełomie lat 1975–1976 podpisał «List 59», który wyrażał protest przeciwko zmianom konstytucji w 1976 r. (m.in. o przewodniej roli PZPR w państwie oraz o nierozdzielności sojuszu ze Związkiem Radzieckim – red.), prowadził głodówkę w kościele Świętego Marcina w Warszawie w 1977 r. domagając się uwolnienia więźniów politycznych, był jednym z założycieli Komitetu Obrony Robotników, w 1980 r. zaangażował się też w działalność «Solidarności».

Ważne etapy w jego życiu to: praca na stanowisku redaktora w «Tetrze Ósmego Dnia» – legendarnym teatrze studenckim z Poznania, którego początek sięga aż 1964 r., oraz na stanowisku redaktora «Zapisu» – sławnego czasopisma drugiego obiegu w czasach cenzury.

Wiersze Stanisława Barańczaka zastałem na gablotach Instytutu Filologii Polskiej w Poznaniu, kiedy zacząłem studia polonistyczne. Barańczak już wyemigrował wówczas do Stanów Zjednoczonych, ale tak, jak inni bliscy mi poeci, szedł ze mną przez całe życie. Niewielu twórców tak jak on umiało precyzyjnie nazywać to, co umykało słowom, pisał ciekawie o roli poezji w życiu, umiał być w niej i poważny, i wzruszający, i zabawny. Miał świadomość, że na poezji i na literaturze nie kończy się świat, a życie jest potężniejsze i uczyni pokory. Zachował dystans do swojej twórczości i samego siebie.

Do utworów tego genialnego chirurga precyzji, co tnie skalpelem języka teksty swoich wierszy, przekładów, esejów i zabaw literackich, zawsze warto zajrzeć i przeżyć wzruszenie, zamyślić się nad kondycją i czynami człowieka XX wieku, uczuć się pokory oraz pobawić się językiem.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Stanisław Barańczak. Źródło: facebook.com/
MuzeumLiteratury. 2–3. Książki autorstwa Barańczaka.

Станіслав Бараньчак почав писати як представник Нової хвилі – неформальної поетичної групи, яка існувала в 1968–1976 рр. До неї зараховують також відомих поетів Адама Загаєвського, Ришарда Криницького, Юліана Корнгаузера, Кшиштофа Карасека, Лешека Шаругу.

Багато авторів цього періоду поєднали прагнення пошуків правди за допомогою мови та боротьбу із соціалістичною новомовою, яка фальшувала інформацію про життя в Польщі. Поетія була покликана оголювати весь пропагандистський апарат системи, який приховував дійсність у брехні газет, радіо та телебачення.

Бараньчак сам про себе казав, що він передусім перекладач, а поетом буває час від часу. Серед його перекладацьких зацікавлень були, зокрема, твори Вільяма Шекспіра, Святого Хуана де ла Круса, Емілі Дікінсон, Шеймаса Гіні, Томаса Стернза Еліота, Джона Донна та цикл книг для дітей Доктора Зюсса (Теодор Сюз Геїзел, – перекл.). Двома правилами в його перекладацькому ремеслі були «не перекладай вірш прозою» і «не перекладай гарної поезії на погану поезію».

Він любив мову й охоче нею жонглював. Приклади такого жонглювання й вигадання нових форм ми знайдемо у збірці «Пегас оstowniv. Poezja nonsensu ta szodenne життя: vstup u prywatnu teoriu slovoform», у якій він бавиться мовою подібно до Юліана Тувіма в книзі «Пегас дибки». Бараньчак грався словами і в наступних книжках «Звіряча завзятість», «Цілковите озвіріння», «Biografie: swita 56 slawetnich, прославлених i oslawlених osobistостей» та «Geografie: z notatok objidyswita-domosida».

Його дебютна збірка називалася «Коректа обличчя», остання ж, якою він увінчав своє буття поетом і яка була нагороджена літературною премією Nike, – це «Хірургічна точність. Elegii ta pisni 1995–1997 рр.», видана в 1998 р.

Творчість познанського поета надзвичайно розмаїта. Ми можемо обрати щось для себе серед віршів, есе про літературу, блукати між його перекладами та читати листування між Бараньчаком, видатним поетом Збігневом Гербертом і нобелівською лауреаткою Віславою Шимборською.

Відомий вірш поета «Гляньмо правді в очі» може слугувати девізом його творчості, яка була пошуком у мові можливості розповісти правду про світ навколо нас, розмірковуваннями над тим, як важко її знайти, адже кожна особистість має власну правду. Складніше це в сучасному світі, переповненому інформацією, брехнею і фейками.

Бараньчак писав:
«станьмо на висоті
очей, як напис крейдою на стіні,
відважмося глянути

правді в ті сірі очі, яких вона з нас не спускає,
які повсюди, втуплені в тротуар під ногами,
увіп'яті в афішу і задивлені у хмарах;
і хоч би під нами ніколи не підгиналися
ноги, вже лише це одне зможе нас кинути
на коліна»

Пишучи про Станіслава Бараньчака, не можна оминати його участі в боротьбі проти соціалістичної системи, яка поневолювала польське суспільство. На зламі 1975–1976 рр. поет підписав «Лист п'ятдесяти дев'яток», який висловлював протести проти змін у Конституції ПНР (зокрема, проти внесення до неї положення про керівну роль компартії і вічного союзу із СРСР, – ред.), голодував у костелі Святого Марціна у Варшаві в 1977 р., вимагаючи звільнення політичних в'язнів, був одним із засновників Комітету захисту робітників, у 1980 р. долучився до діяльності «Солідарності».

Важливими етапами в його житті були робота на посаді редактора в «Театрі восьмого дня» – легендарному студентському театрі в Познані, початки якого сягають 1964 р., та праця на посаді редактора «Запису» – відомого самвидавницького часопису в часи цензури.

Вірші Станіслава Бараньчака я побачив на стендах Інституту польської філології в Познані, коли розпочав вивчати полоністику. Бараньчак на той час уже емігрував до Сполучених Штатів, але так, як і інші близькі мені поети, супроводжував мене все життя. Небагато авторів уміли так, як він, точно назвати те, що вислизало від описування, писати цікаво про роль поезії в житті, вміти бути в ній і серйозним, і зворушливим, і смішним. Він усвідомлював, що світ не закінчується на поезії та літературі в цілому, а життя набагато багатогранніше і вчить смиренню. Він зберіг тверезе ставлення до своєї творчості й самого себе.

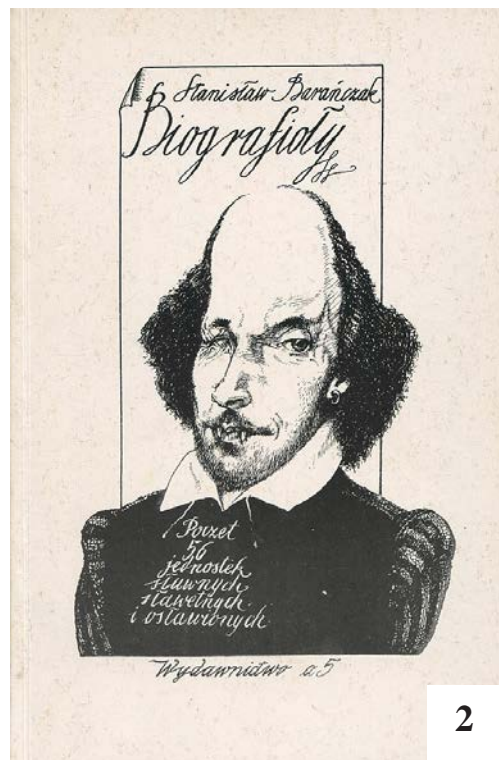
До творів цього геніального хірурга точності, який розтинає скальпелем мови тексти своїх віршів, перекладів, есе й літературних ігор, варто заглянути, аби пережити зворушення, задуматися над станом і вчинками людини ХХ ст., повчитися смиренню та побавитися мовою.

Веслав ПИСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

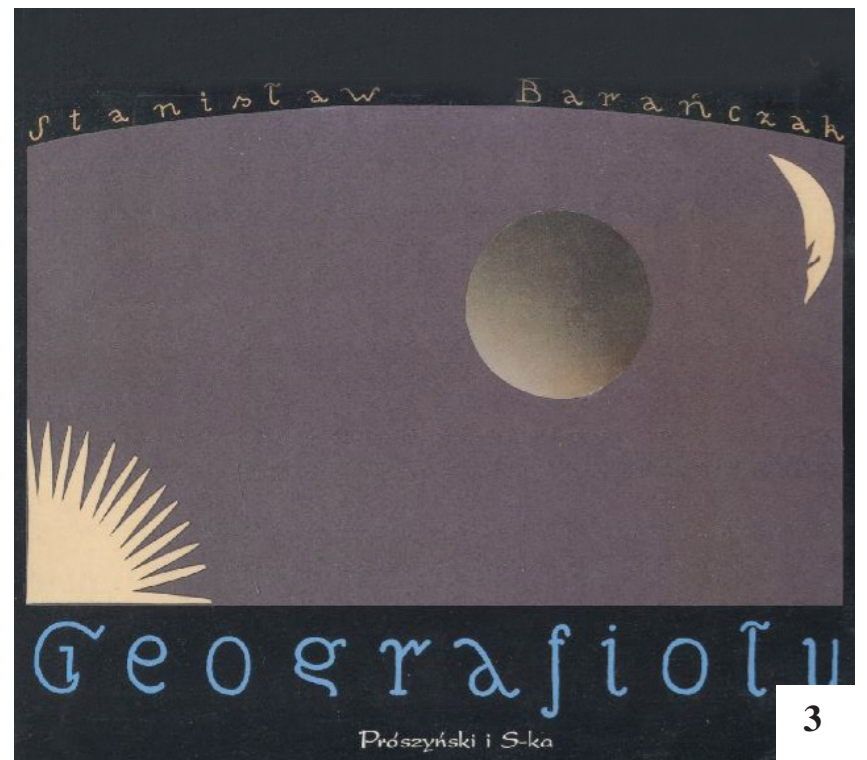
На фото: 1. Stanisław Barańczak. Джерело: facebook.com/
MuzeumLiteratury. 2–3. Книжки авторства Станіслава Бараньчака.



1



2



3

Wspólne rekolekcje

Спільні реколекції

Харцери і пластуні з Рівненщини взяли участь у реколекціях на temat «O miłości i tym wszystkim», które odbyły się w Centrum dla Dzieci i Młodzieży «Sława» w Klewaniu.

Пластуні і харцери з Рівненщини взяли участь у реколекціях, присвячених темі «Про любов і все таке». Вони пройшли в дитячо-юнацькому оздоровчому комплексі «Слава» у Клевані.

Rekolekcje zorganizowano 26–28 lutego z inicjatywy komendanta Harcerskiego Hufca «Wołyń» Harcerstwa Polskiego na Ukrainie Aleksandra Radicy oraz o. Witalija Porowczuka, kapelana Rówieńskiej Stacji «Plastu», wychowawcy 33. Kurenia «Plastu» im. Ułasa Samczuka.

Ponad 20 płastunów i harcerzy słuchało wykładów o miłości, szczęściu i pokusach. Przeprowadzili je o. Tomasz Czopór z katolickiej parafii Świętego Antoniego w Korcu, instruktor ds. wychowania duchowo-moralnego w «Płaście» Taras Rabczewski, a także Aleksander Radica i o. Witalij Porowczuk.

Oprócz wykładów odbyły się dyskusje, przegląd filmowy, zorganizowano udział we wspólnej mszy świętej, zwiedzanie rezydencji książy Czartoryskich oraz okolic. Wspólny obóz rozpoczął się od wędrówki: po drodze do

centrum «Sława» skauti wysiedli z pociągu na stacji w Orzowie, żeby pokonać pieszo 12 km do Klewania.

Jak powiedział Aleksander Radica, rówieńscy skauti od czasu do czasu uczestniczą w rekoлекціях, ale w takiej formule – harcerze wspólnie z płastunami – odbyły się one po raz pierwszy. Wzięli w nich udział harcerze z 18. Zdobunowskiej Drużyny Harcerzy «Skala» imienia Adolfa Piotra Szelągka i 29. Zdobunowskiej Drużyny Harcererek «Horizont» im. Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus oraz płastuni z 33. Kurenia imienia Ułasa Samczuka Rówieńskiej Stacji «Plastu».

Natalia DENYSIUK

Fot.: Igor MANTYCKI, Aleksander RADICA

Ініціаторами заходу, який відбувся 26–28 лютого, були комендант харцерського загону «Волинь» Польського харцерства в Україні Олександр Радіца та отець Віталій Поровчук, капелан Рівненської станиці «Пласту», виховник 33-го юнацького пластового куреня імені Уласа Самчука.

Понад 20 пластунів і харцерів прослухали лекції про любов, щастя та спокуси. Виклади прочитали отець Томаш Чопур із римо-католицької парафії Святого Антонія в Корці, інструктор із духовно-морального виховання в «Пласті» Тарас Рабчевський, Олександр Радіца й отець Віталій Поровчук.

Крім лекцій, були дискусії, перегляди фільмів, спільне богослужіння, відвідування резиденції князів Чарторийських та прогулянки околицями. Із мандрівки, до речі, і розпочався

спільний табір, адже, добираючись на базу «Слава», скаути зійшли на зупинці в Оржеві та пройшли пішки 12 км до Клевані.

Як зазначив Олександр Радіца, рівненські скаути періодично збираються на реколекції, але в такій формі – разом харцери і пластуні – вперше. У них взяли участь харцери з 18-ї здолбунівської дружини «Скала» імені єпископа Адольфа-Петра Шельонжека, 29-ї здолбунівської дружини харцерок «Горизонт» імені Святої Терези від Дитяти Ісуса та пластуні з 33-го юнацького пластового куреня імені Уласа Самчука Рівненської станиці «Пласту».

Наталья ДЕНИСЮК

Фото: Igor МАНТИЦЬКИЙ, Олександр РАДІЦА

